



**KARNAWAŁ
W KRÓLEWSKIM
MIĘSCIE**

str. 4

Pytamy mieszkańców o zawieszonoego burmistrza Łęczycy > str.5

**PREZES SPÓŁDZIELNI
mieszkaniowej „Łęczycanka”
W OPAŁACH**



str. 3

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1⁸⁰
zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 23 STYCZNIA • NUMER 221/17



str. 10

**Detektyw
Rutkowski na
ozorkowskiej
scenie**

**POLICJA
BIJE!**

**twierdzi
24-latek
z Ozorkowa**

str. 11



**Ile trafiło
do puszek
WOŚP?**

str. 15

**STAROSTA PODDĘBICKI
KONTRA WÓJT WARTKOWIC.
O CO POSZŁO?**



str. 6

**Ta afera wstrząsnęła
regionem. Teraz matce
odebrano dzieci**



str. 12



Stawki OC ostro w górę!

Łęczyca Jak zapowiadają ubezpieczyciele, to jeszcze nie koniec podwyżek cen za obowiązkowe polisy OC. Pierwszych właścicieli pojazdów doświadczili pod koniec ubiegłego roku.

- Za wznowioną polisę OC za samochód osobowy zapłaciłem ok. 100 zł więcej, a podobno to nie koniec podwyżek - mówi **Piotr Grabarczyk**, właściciel czterech kółek. - Rozumiem, że ceny na wszystkie produkty wzrastają z roku na rok, ale poziom świadczonych usług także powinien być lepszy. Tymczasem wszystko jest dobrze, dopóki nie ma szkody, bo uzyskać odszkodowanie od ubezpieczyciela to prawdziwa „droga przez mękę”. Może się okazać, że nie każdego będzie teraz stać na utrzymanie samochodu.

Wyższe koszty ubezpieczeń odczuwają nie tylko właściciele pojazdów. Firmy ubezpieczeniowe również nie mają powodów do radości.

- Niestety, odczuwamy już spadek liczby klientów szczególnie w listopadzie i grudniu ubiegłego roku. Stwierdzić trzeba, że stopniowy wzrost cen ubezpieczeń zarówno komunikacyjnych jak i majątkowych miał miejsce od początku 2016 roku - zauważa **Jolanta Ruszkowska**, pracownik biura ubezpieczeń. - Najbardziej odczuwalny wzrost stawek w listopadzie 2016 r. doświadczili klienci firm, które miały stabilne stawki przez cały rok, toteż w ostatnim miesiącu nastąpił ich znaczny wzrost. Inni ubezpieczyciele stopniowo podnosili stawki, w związku z czym ich wzrost na koniec roku nie był tak drastyczny dla klientów.

Wzrost cen ubezpieczeń nie jest jedyną bolączką konsumentów w nowym roku. Jak oceniają ekonomiści do znacznego wzrostu cen w 2017, przyczyniła się paradoksalnie bardziej stabilna sytuacja na rynku pracy, rosnące wynagrodzenia, jak również duże pieniądze wypła-



Na zdjęciu Piotr Grabarczyk

ne Polakom z budżetu państwa z licznych programów socjalnych jak np. 500 plus.

(mku)

Działkowcy – dłużnicy



Prezes „Irysa” pokazuje zawieszone na tablicach informacje o terminach płatności

Łęczyca Po zakończonym w połowie października sezonie działkowym na Irysie, łączne zadłużenie działkowców wynosiło ponad 5 tys. zł. Właściciele działek nie płacą za swoje ogródki, wodę i prąd.

Po zakończeniu sezonu, 61 działkowców otrzymało szczegółowe informacje o zaległościach. Mimo to, do dziś nie zapłaciło 13 osób.

- Działkowcy są dokładnie poinformowani o wszystkich terminach płatności. Informacje są zawieszane na wszystkich tablicach na terenie naszego ogrodu. Sytuacja, że po zakończeniu sezonu mamy 5383,04 zł nieuregulowanych płatności jest niedopuszczalna. Musimy wykładać za te osoby, żeby na bieżąco regu-

lować opłaty ogrodu. Od połowy października do połowy stycznia musieliśmy zapłacić za wodę i energię elektryczną łącznie 5344,50 zł. To prawie tyle, ile wynosi zadłużenie działkowców - mówi Stanisław Stoliński, prezes „Irysa”. - Zwracam się z prośbą do działkowców o dokonywanie regularnych opłat, o terminowe wywiązywanie się ze zobowiązań finansowych w naszym ogrodzie. Tym bardziej, że najbliższe wpłaty będą dokonywane dopiero na przełomie maja i czerwca.

Osoby, które z jakis względów nie zapłaciły w terminie za prąd, muszą liczyć się z dodatkowymi kosztami. Za ponowne włączenie licznika trzeba zapłacić 70 zł.

(zz)

DRAMAT NICZEGO GO NIE NAUCZYŁ

Łęczyca Ryszard Ś. z Łęczycy prawie rok temu stracił sześć palców u dłoni. Chirurgzy amputowali mu je, ponieważ pod wpływem alkoholu zasnął na ławce, był wtedy silny mroź. W ubiegłym tygodniu scenariusz mógł się powtórzyć.

Gdy w styczniu ubiegłego roku rozmawialiśmy z mężczyzną, żałował tego co się stało, przyznał, że można było tego uniknąć i planował zmienić swoje życie - mówił, że spróbuje przestać pić. Niestety, nie udało się. Na początku ubiegłego tygodnia również spał na ławce podczas kilkustopniowego mrozu.

- Mężczyzna spał na ławce w alejach Jana Pawła II. Funkcjonariusze zaprowadzili go do Środowiskowego Domu Samopomocy, gdzie zjadł ciepły posiłek. Podejrzewamy, że miał przy sobie schowany alkohol, bo po niedługim czasie sprawiał wrażenie jeszcze bardziej pijanego - relacjonuje **Tomasz Olczyk**, komendant straży miejskiej. - Ostatecznie zawieźliśmy mężczyznę na SOR.

(zz)

MA BYĆ 14 TYSIĘCY ZEZNAŃ

PIERWSZE PIT-Y

Łęczyca Na złożenie zeznania podatkowego jest czas do końca kwietnia. Jak się okazuje w Łęczycy nie wszyscy czekają na ostatnią chwilę. Pierwsze PIT-y już zostały złożone do miejscowej skarbowki.

- Zeznań podatkowych z PIT-u 37 wpłynęło 39. To niewiele z około 14 tys., jakie zostaną złożone w naszym urzędzie, ale podatnicy mają jeszcze sporo czasu żeby się rozliczyć. Oczywiście zachęcam, żeby zrobić to jak najwcześniej. Uniknie się wówczas długiego czekania w kolejce i szybciej będzie zwrot podatku - przypomina **Mariola Palczewska**, kierownik działu obsługi bezpośredniej w łęczyckim urzędzie skarbowym.

- Dużym ułatwieniem jest również składanie zeznań podatkowych przez internet. Po wprowadzeniu danych z PIT-u 11, system

sam wyliczy podatek, nie ma mowy o pomyłce. Ewentualne błędy zostaną wychwycone.

Zeznanie w formie elektronicznej można złożyć w urzędzie z pomocą pracownika, który krok po kroku podpowie, co należy zrobić.

Przypomnijmy, że do 31 stycznia należy złożyć PIT 28. Obejmuje on przychody podatników, którzy podjęli decyzję o rozliczeniu na zasadach ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Z rozliczenia takiego skorzystać mogą podatnicy prowadzący samodzielną działalność gospodarczą lub wspólnicy spółek cywilnych lub jawnych oraz podatnicy rozliczający przychód z najmu, podnajmu, dzierżawy, poddzierżawy i umów o podobnym charakterze. Prawidłowo wypełnione formularze: PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39 należy złożyć w skarbowce do 30 kwietnia.

(zz)



Pierwsi podatnicy już rozliczają się z fiskusem

Niebezpiecznie na drodze

Łęczyca Otrzymujemy wiele krytycznych informacji na temat skrętu z drogi krajowej 91 w lewo, w kierunku na Leśmierz. Kierowcy skarżą się, że po zmroku skrzyżowanie jest wyjątkowo niebezpieczne.

Brak oświetlenia w tym miejscu jest naprawdę dużym problemem, tym bardziej, że wzdłuż krajówki jest głęboki rów.

- Około miesiąca temu był tam wypadek. Kierowca skręcał w stronę Leśmierz a nie widział dobrze zakrętu, wyśladował daleko za trasą, w rowie. Nie ma lamp ulicznych, to niech chociaż zarządca drogi



postawi tam na zakręcie odblaskowe znaki. Czy musi wydarzyć się nieszczęście i prawdziwa tragedia, żeby ktoś pomyślał o bezpieczeństwie? - pyta nasz czytelnik.

(zz)

DŁUGIE URZĘDOWE PROCEDURY

Gm. Grabów **Aleksandra Szymczak** z Golbica ponad dwa lata czeka na możliwość wykupienia komunalnego mienia. Kobieta nie jest informowana o działaniach urzędu. Obawia się, że propozycja wykupu nieruchomości, w której mieszka wraz z rodziną jest już nieaktualna.

Sprawa ma swój początek w 2014 roku, kiedy to gmina proponowała pani Aleksandrze wykupienie własności komunalnej - działki z budynkiem.

- Mam z gminą umowę na wynajem tej nieruchomości na czas nieokreślony. Kiedy ponad dwa lata temu zwróciłam się do wójta o przeprowadzenie remontu zajmowanego przeze mnie budynku, zaproponowano mi wykupienie tej nieruchomości w trybie bezprzetargowym z zastosowaniem 90 procent bonifikaty. Zgodnie ze wskazaniem zawartym w piśmie do 31 grudnia 2015 roku złożyłam stosowny wniosek o wykup nieruchomości. Dopiero w kwietniu 2016 roku pojawił się geodeta, który dokonał pomiarów. Myślałam, że to

już finał sprawy i przed zimą zdążę wykonać remont, aby zabezpieczyć ściany przed wilgocią. Wszystko to dziwnie wygląda, bo zaraz miną 2 lata, a tu się nic nie dzieje.

Dlaczego pani Szymczak tak długo czeka?

- Sprawa się przedłużyła, bo były ustalenia geodezyjne. Już wkrótce wyślemy informację do lokatorki. Ale cena wykupu będzie już o 10% wyższa - słyszymy od **Krystyny Łazińskiej**, pracownika urzędu gminy w Grabowie.

(mku)



Pani Aleksandra przy zawilgoconej ścianie

Niepewna przyszłość prezesa „Łęczycanki”

Łęczycza Członkowie rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej zdecydowali o dalszych losach prezesa Jarosława Pacholskiego. Chodzi o decyzję dotyczącą przedłużenia umowy dla szefa spółdzielni. W ubiegłym tygodniu uchwala w tej sprawie nie została podjęta.

Srodowe posiedzenie rady nadzorczej zostało przerwane, dlatego kwestia dalszego zatrudnienia J. Pacholskiego stanęła pod znakiem zapytania. Radni głosowali nad przedłużeniem umowy, ale nie byli jednomyślni w tej sprawie. Troje radnych (Waldemar Augustyniak, Zofia Wodzyńska i Grzegorz Dymiecki) głosowali za przedłużeniem umowy, a troje (Jarosław Szymański, Maryla Chodkiewicz i Tadeusz Wałowski) opowiedziało się przeciwko.

Uchwała nie została podjęta i nastąpiła przerwa w posiedzeniu. Będziemy kontynuować obrady 25 stycznia i wówczas członkowie RN już muszą podjąć decyzję w sprawie przedłużenia lub nie umowy dla prezesa zarządu Jarosława Pacholskiego. Jego dotychczasowa umowa wygasa 2 lutego, a nowa, według obowiązujących obecnie przepisów, miałaby obowiązywać do 20 listopada 2018r. – wyjaśnia Zofia Wodzyńska, przewodnicząca rady nadzorczej „Łęczycanki”. – Jeśli rada zdecyduje, że umowa nie zostanie przedłużona, wówczas będziemy musieli odwołać

prezesa zarządu, ogłosić konkurs na to stanowisko i wybrać nowego prezesa. Nie wybiegajmy jednak tak daleko w przyszłość, póki nie ma decyzji rady, nie będziemy spekulować.

Prezes Jarosław Pacholski jest zaskoczony takim obrotem spraw.

– Decyzji rady nadzorczej nie chcę komentować. Odnosząc się jednak do sytuacji naszej spółdzielni, która powstała po tym głosowaniu, to robi się ona poważna, choć nie jest bez wyjścia. Po rozwiązaniu umów o pracę zawartych z członkami zarządu, między innymi zagrożona jest bieżąca działalność i ciągłość realizowanych zadań. Wygenerowane zostaną również dodatkowe, niepotrzebne koszty finansowe, które mogą ponieść nasi spółdzielcy. Nie spodziewałem się takich wyników głosowania. Do tej pory nie docierały do mnie sygnały, które kwestionowałyby moją przydatność na stanowisku prezesa SM „Łęczycanka”.

Podczas walnych zgromadzeń otrzymywałem kolejne absolutoria od członków spółdzielni. Członkowie RN, którzy głosowali przeciwko mojej osobie, nie przedstawili żadnych merytorycznych powodów swojej decyzji. W zaistniałej sytuacji uważam, że ta trójka radnych ma gotową koncepcję na działalność spółdzielni w najbliższym czasie – komentuje prezes Pacholski. – Chcę uspokoić spółdzielców, że na dzień dzisiejszy pracujemy tak jak do tej pory i realizujemy wszystkie zapla-



Ostatnio sytuacja prezesa Pacholskiego mocno się skomplikowała

nowane działania. Spółdzielnia jest w bardzo dobrej kondycji finansowej. W związku z tym, kolejny rok z rzędu, nie planujemy podwyżek opłat czynszu zależnych od spółdzielni. Mam nadzieję, że na najbliższym posiedzeniu RN uda się wypracować rozwiązania korzystne dla S.M. „Łęczycanka”.

Sytuację spółdzielni dodatkowo komplikuje fakt, że Adam Janiak, zastępca prezesa zarządu 18 stycznia złożył wypowiedzenie umowy o pracę za porozumieniem stron. W uzasadnieniu podał powody zdrowotne. Zastępcą prezesa będzie do 31 marca.

(zz)

Podwyżki za śmieci aż o 3 złote

Łęczycza Mieszkańców Łęczycy czeka spora podwyżka opłat za wywóz nieczystości. Póki co płacimy 8 zł za odpady segregowane i 10 zł za nieczystości niesegregowane. Od 1 kwietnia opłaty będą wynosiły odpowiednio 11 i 13 zł.

Kwestia podwyżki głosowana była podczas posiedzenia komisji rady miasta.

– Ja nie głosowałem w tej sprawie. Uważam, że podczas podejmowania tak ważnej dla mieszkańców decyzji, bo chodzi o podwyżkę opłat za wywóz nie-

czystości, w posiedzeniu komisji powinien uczestniczyć prezes PGKiM – komentuje radny miasta Zenon Koperkiewicz. – Radni zdecydowali jednak o podwyżce.

(zz)



PECHOWY PARKING

Łęczycza Już drugi raz czujnik ruchu na parkingu przed magistratem został uszkodzony. Strefa płatnego parkowania przed urzędem jeszcze nie działa i nie przynosi żadnych dochodów, natomiast już generuje koszty.

Pierwszy raz czujnik przy wjeździe na parking został uszkodzony na początku roku. Kilka dni po zamontowaniu nowego urządzenia, zdarzył się kolejny „wypadek”. Cofając samochodem kobieta nie zauważyła słupka. Potrzebna jest kolejna wymiana czujnika na nowy. Koszt to około 500 zł.

(zz)



reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł

**Nowe wzory
Ceny producenta**

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

**STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR**



NAROŻNIKI OD:

889zł

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



**SUPER
OFERTA**

MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

**Santander
CONSUMER BANK**

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Staruszkciem opiekuje się byty więzień

Gm. Góra św. Małgorzaty 82 letni Jan Marciniak z Nowego Gaju mieszka w bardzo trudnych warunkach. Dom to istna ruina. Mężczyzna jest kawalerem i nie ma dzieci, gołym okiem widać, że przydałaby mu się pomoc. Poproszono nas o zainteresowanie się trudną sytuacją starszego pana.

- Wuj jest starszym i schorowanym człowiekiem. Martwię się o niego, ale mieszkam w innej gminie, nie ma możliwości, żebym codziennie do niego przyjeżdżał. U wuja od dłuższego czasu mieszka były osadzony z zakładu karnego i chyba dlatego GOPS nie chce przyznać wujowi opiekunki. Złożyłem w tej sprawie pismo. Mam naprawdę duże wątpliwości czy taki człowiek, zwłaszcza niestróniący od alkoholu to właściwa opieka dla staruszka - usłyszeliśmy od pana Macieja. - Poza tym mam wrażenie, że to przez niego wujo nie poprosi o opiekę. Ostatnio, kiedy byłem ten człowiek próbował mnie sprowokować. Warunki, w jakich mieszka wujo też są fatalne.

W domu rzeczywiście kolorowo nie jest. Sufit podparty bel-

kami, żeby się nie zarwał, pośrodku pokoju stoi piecyk, okna ledwo trzymają się w drewnianych ścianach a dach pokryty jest azbestem. Mężczyzna mieszkający ze starszym panem w chwili naszej wizyty był pijany i zachowywał się agresywnie. Krzyczał, że starszemu panu nie jest potrzebna żadna opiekunka, bo to on sprawuje nad nim opiekę. Pan Jan przyznał ze spuszczoną głową, że opiekę ma.

Zadzwoniliśmy w sprawie pana Marciniaka do GOPS-u w Górze św. Małgorzaty. Kierowniczka niechętnie udzieliła nam informacji, stwierdzając, że przecież mężczyzna nie mieszka sam, to po co mu opiekunka.

- Byliśmy w tym domu, warunki są zdecydowanie lepsze niż jeszcze rok temu. Myślę, że sytuacja mężczyzny wcale nie jest taka zła. Tym panem ma się kto opiekować - usłyszeliśmy od Mirosławy Chylińskiej, kierowniczki ośrodka pomocy. - W sprawie przyznania opiekunki jeszcze nie podjęliśmy decyzji, ale mogę powiedzieć,

że dysponuję pismem podpisanym przez pana Marciniaka, w którym informuje, że pomocy ośrodka nie chce. Poza tym, ten pan ma rodzinę.

Podejście kierowniczkę jest co najmniej dziwne. Czy specjaliści z ośrodka pomocy społecznej nie widzą, że starszemu panu przydałaby się fachowa pomoc? Wójt gminy Góra św. Małgorzaty ma inne zdanie niż kierowniczka ośrodka.

- Rzeczywiście, ten człowiek, który mieszka z panem Marciniakiem sprawia problemy. Posiadam informacje w tej sprawie. Nie jestem pewien, czy taka opieka jest odpowiednia. Mogę obiecać, że porozmawiam osobiście z kierowniczką GOPS-u. Poproszę, aby dokładnie zapoznano się z sytuacją i rozważono przyznanie fachowej opieki. Należy zrobić wszystko, by pomóc panu Marciniakowi - powiedział nam wójt Włodzimierz Frankowski.

(zz)



Choinki przy kontenerach

Łęczycza Święta szybko minęły. Przypominają o tym choinki, które już nie zdobią mieszkań, ale zalegają przy śmietnikach. Jeśli kupiliśmy drzewko w doniczce, problem jest mniejszy, można zasadzić je w ogrodzie lub na działce i trzymać kciuki, że się przyjmie. Z choinką ciętą nie ma co zrobić, pozostaje tylko wyrzucenie uschniętego drzewka. Najwięcej choinek przy śmietnikach wystawianych jest po kolędzie. Drzewka rozbieramy najczęściej, kiedy już księżdz odwiedzi naszą rodzinę.

(zz)



Z Łęczycy do Mazewa

Funkcjonująca w Zespole Opieki Zdrowotnej w Łęczycy fizjoterapia, niestety nie zadowala wszystkich potrzebujących pomocy specjalisty pacjentów. Głównym powodem jest, zdaniem chorych, długi czas oczekiwania na zabieg. Wielu mieszkańców zamiast do szpitala, na rehabilitację jedzie do ościennych ośrodków zdrowia.

- Mieszkam w Łęczycy, ale niestety na rehabilitację przyjeżdżam do Mazewa. Mam prawie 80 lat, nie dysponuję samochodem, a zabiegi były mi potrzebne od zaraz. W Łęczycy usłyszałam, że mogę przyjść najwcześniej za trzy tygodnie. Dla mnie to za długo - skarży się pani Alina.

Zdanie starszej pani potwierdzali inni obecni w Mazewie pacjenci. Dodatkowo usłyszeliśmy, że poziom usług rehabilitacyjnych świadczonych w łęczyckim ZOZ-ie mógłby być lepszy.



- Nasi pacjenci na szczęście nie narzekają. Przeciętnie, w ciągu dnia odwiedza nas około 60 osób - mówi fizjoterapeutka Anna Wasiak - Darolewska.

- I nie są to wyłącznie mieszkańcy powiatu łęczyckiego. Z zabiegów u nas korzystają osoby ze Zgierza, Kłodawy, Kutna - uzupełnia Monika Kowalewska-Kocot, druga z rehabilitantek. - Najważniejsze dla nas jest, aby pacjenci byli zadowoleni z zabiegów

(mku)

JEST KARNAWAŁ. CZAS NA ZABAWĘ

Łęczycza Karnawał w pełni. Kobiety wybierające się na bal chcą wyglądać ośniewająco. W tym sezonie na topie jest luźny styl. Zarówno jeśli chodzi o ubrania, jak i fryzury.

Kreacje nie muszą, a nawet nie powinny być błyszczące. Cekiny i świecące kamienie należą już do przeszłości.

- W obecnym karnawale stawiamy na falkbanki, frędzelki i koronki. Im więcej, tym lepiej. Króluje styl boho. Połączenie luzu z zabawą kolorami i wzorami. Do tego odrobina miejskiej ekstrawagancji. Ma być luźno, wracają do łask słowiańskie wzory - słyszymy od Magdaleny Andrzejczak, wła-



ścicielki sklepu odzieżowego. - Jeśli nie chcemy wzorzystych sukienek, wybieramy kolor khaki, bordo lub zawsze modną czerń. Nieodłącznym dodatkiem każdej stylizacji jest naszyjnik o nazwie choker, czyli coś w rodzaju czarnej tasiemki z wisiorkiem zawiązanej na szyi.

Również na głowie panie powinny mieć luźne fryzury. Sztynne upięcia na pewno nie są hitem tego sezonu.

- Kontrolowana niedbałość, tak można określić modne w tym sezonie fryzury. Wyciągnięte kosmyki, luźne loki i naturalne upięcia. Nie polecam gładkiego uczesania. Cały czas modne jest ombre, jeśli ktoś chce zaszaleć, to może pozwolić sobie na kolorowe kosmyki. Aby dodać

elegancji fryzurze, można wpiąć we włosy ozdobny grzebień lub włożyć błyszczącą opaskę - wyjaśnia Ewa Olczak, szefowa salonu fryzjerskiego. - Kiedy klientka przychodzi uczesać się na bal karnawałowy, zawsze najpierw pytam, jaką ma kreację. Jeśli sukienka jest skromna, to można poszaleć z fryzurą i na odwrót. Jeżeli kobieta ma bogato zdobiony ubiór, to włosy powinny wyglądać naturalnie. Z niczym nie można przesadzić. Od początku roku chesałam już sporą liczbę klientek wybierających się na karnawałowe zabawy.

Karnawał w tym roku potrwa do 28 lutego. To czas zabawy i radości. Poprzedza Wielki Post, który ma już zupełnie inny charakter.

(zz)



SZEWEC NIE ZAWSZE NAPRAWIA BUTY

Łęczycza Zima to okres, kiedy szewcy na brak pracy nie mogą narzekać. Śnieg, lód, sól i piasek na chodnikach nie wpływają dobrze na stan obuwia. Najczęściej trzeba je kleić, szyc i wymieniać fleki.

O sporym ruchu w interesie mówi Jakub Kucharski. Młody szewc, który zakład przejął po ojcu, ma wielu klientów.

- Średnio 70 tygodniowo. Zimą buty się szybciej psują. Oczywiście najbardziej te z tworzywa sztucznego. Często się rozklejają, pękają podeszwy. Obuwie skórzane naprawiam zdecydowanie rzadziej. Zauważam, że łęczycanie zaczęli przywiązywać większą wagę do porządných butów. Napraw jest zdecydowanie mniej niż jeszcze kilka lat temu. Mimo to, jest co robić. Niekiedy nawet nie wyrabiam się ze zleceniami, ale na szczęście

nie zdarza mi się to często - mówi z uśmiechem J. Kucharski. - Wymiana fleków kosztuje 11-14 zł, klejenie 15-20 zł, wszycie ekspresu w kozakach 15-20 zł a doklejenie zelówek, jeśli ktoś ma śliskie podeszwy, 15 zł. Te prace zimą wykonuję najczęściej. Poza tym klienci też zostawiają buty, żeby je rozbić, gdy są za ciasne.

Pan Jakub ma też nietypowe zlecenia. Jak się okazuje u szewca reperuje się nie tylko buty.

- Naprawiałem kiedyś kaburę od pistoletu, robiłem nowy spust do łuku, bo klientowi się zerwał, wszywałem suwak do walizki, oraz kleiłem gumowy pas przypominający pas napędowy do silnika - wylicza łęczycki szewc. - Jeżeli coś da się naprawić w moim zakładzie, to nie koniecznie muszą to być zawsze buty, choć ich jest oczywiście najwięcej.

(zz)



Burmistrz milczy, mieszkańcy komentują

Łęczyca Krzysztof Lipiński, zawieszony w obowiązkach burmistrza Łęczycy, odcina się od życia publicznego. Unika rozmów i spotkań z dziennikarzami. Czego się obawia?

W ubiegłym tygodniu próbowałam namówić burmistrza Lipińskiego na udzielenie wywiadu. Pytań do wójdarza mieliśmy wiele. Mieszkańcy mają przecież prawo wiedzieć, co dalej z wybranym przez nich burmistrzem.

Milczenie K. Lipińskiego jest wymowne. W odmowie udzielenia wywiadu usłyszeliśmy, że prawnik odradza udzielania jakichkolwiek wywiadów związanych z najbliższymi procesami w sądach. Czy burmistrz uważa, że wywiad udzielony gazecie mógłby mu zaszkodzić? Na rozmowę o prywatnych odczuciach K. Lipińskiego związanych z obecną, trudną dla wójdarza sytuacją też nie mogliśmy liczyć. Mieszkańcy komentują sprawę szeroko. Zdania oczywiście są podzielone (patrz sonda poniżej). Wielu mieszkańców odcina się od

polityki. Inni krytykują K. Lipińskiego lub miejskich radnych. Jedno jest pewne. Afera z władzą w tle nie służy miastu.

Przypomnijmy, że zdaniem radnych miejskich, burmistrz K. Lipiński po zawieszeniu w obowiązkach nie powinien uczestniczyć m.in. w spotkaniu dotyczącym reformy oświaty, które zostało zorganizowane w Domu Kultury oraz w posiedzeniu rady nadzorczej PGKiM-u. Skargi w tej sprawie trafiły do łódzkiej prokuratury.

- Do tutejszej prokuratury wpłynęły pisma radnych rady miasta Łęczycy, zawierające informacje dotyczące naruszenie stosowanego środka zapobiegawczego. Tutejsza prokuratura rozpatrywała przedmiotowe pisma i dokonała sprawdzeń jedynie pod kątem zmiany stosowanego środka zapobiegawczego na surowszy. Przedmiotowe pisma radnych miasta Łęczycy przesłano zgodnie z właściwością miejscową do prokuratury rejonowej w Łęczycy celem rozważenia wszczęcia postępowania - informuje Ewa Małolepsza - Kiryczuk, z-ca



Kiedy i czy w ogóle burmistrz wróci do gabinetu w urzędzie miasta?

prokuratora rejonowego z prokuratury Łódź-Bałuty.

Burmistrz K. Lipiński po zawieszeniu go w obowiązkach wójdarza miasta, złożył zażalenie na zastosowane wobec niego środki zapobiegawcze. Zapłacił również poręczenie majątkowe w wysokości 30 tys. zł.

(zz)

BYŁY POLICJANT NIE UFA MEDIOM?

Łęczyca Jak się okazuje, spotkanie z p.o. burmistrza Andrzejem Rokickim graniczy z cudem. Czyżby szef magistratu celowo unikał osobistych rozmów z dziennikarzami? A może nie ma nic ważnego do powiedzenia mieszkańcom za pośrednictwem gazety?

Zastępca burmistrza A. Rokicki nie znalazł dla nas czasu. Była to już druga, nieudana próba spotkania się z wójdarzem. Podobnie jak kilkanaście dni wcześniej, nasza dziennikarka próbowała umówić się na wizytę, aby zapytać m.in. o obecną sytuację w urzędzie miejskim, planowane inwestycje w mieście i o to, jak A. Rokicki odnajduje się w powierzonych mu 9 grudnia funkcji. Niestety, nie udało się porozmawiać z A. Rokickim. W ubiegły wtorek ze względu na fakt, że w gabinecie burmistrza odbywało się spotkanie, po długim czekaniu sekretarka poinformowała, że tego dnia jest już za późno i zastępca burmistrza niedługo kończy pracę. Nasz dziennikarka zapisała się na



Obecny zastępca burmistrza jest byłym policjantem

wizytę w środę, na godzinę 8.00. Kiedy zadzwoniła o określonej porze, sekretarka poinformowała, że wójdarza jeszcze nie ma w pracy. Poprosiła równocześnie o numer telefonu. Miała zadzwonić, kiedy burmistrz będzie mógł się spotkać. Niestety, na telefon z sekretariatu burmistrza nie doczekaliśmy się do dziś.

(mku)

ZMIANY OŚWIATOWE W GMINIE ŁĘCZYCA

Reforma oświaty stała się faktem. Z dniem 1 września 2017 roku rozpocznie się proces wygaszania gimnazjów. Uczniowie zamiast rozpocząć naukę w I klasie gimnazjum pozostaną w szkole podstawowej.

Będą pierwszym rocznikiem, który rozpocznie naukę po reformie wprowadzonej przez rząd PiS.

Do końca lutego br. rady gmin są zobowiązane do podjęcia uchwał intencyjnych w sprawie zmian oświatowych. Samorząd gminy Łęczyca ma już określony projekt sieci szkół.

- W naszej gminie reforma spowoduje niewielkie zmiany. Do tej pory funkcjonowało pięć szkół



podstawowych i jedno gimnazjum. Po zmianach gimnazjum w Topoli Królewskiej będzie stopniowo wchłaniane w strukturę tamtejszej szkoły podstawowej

- wyjaśnia Andrzej Piłcik, kierownik oświaty w urzędzie gminy Łęczyca. - Dyrektorem będzie obecny dyrektor szkoły podstawowej, a jego zastępcą dotychczasowy dyrektor gimnazjum. W roku szkolnym 2017/2018, nie przewidujemy konieczności zwolnień nauczycieli. Tendencja jest taka, żeby pedagogzy mieli mniej godzin, w zamian za uniknięcie konieczności rozwiązywania umów o pracę. Nie zlikwidujemy żadnej szkoły.

(mku)

PROBLEMY POTENCJALNEGO NABYWCY

Łęczyca Od kiedy było więzienie w Łęczycy wystawiono na sprzedaż, chętnych na zakup było wielu. Do tej pory nie udało się jednak sfinalizować transakcji. Wymogi konserwatora zabytków są dość... kosztowne.

Były zakład karny w Łęczycy nie jest zwykłym budynkiem. Jako zabytek, powinien być należycie konserwowany. Potencjalny kupiec musi się liczyć z kosztami nie tylko zakupu i gruntownego remontu, ale też np. odnowienia fresków.

- Byłym zakładem karnym administruje starosta łęczycki, właścicielem jest Skarb Państwa. Prawdą jest, że obiekt został przeznaczony do sprzedaży już jakiś czas temu. W tej chwili też są chętni. Cena wydaje się być atrakcyjna, wynosi 1 milion zł za całość - budynku i teren przyległy. Niestety, największą przeszkodą w sprzedaży więzienia są obwarowania



Freski można było ostatnio zobaczyć przy okazji WOŚP

określone przez konserwatora zabytków, np. odnowienie fresków. To nie są małe koszty - wyjaśnia Ireneusz Barański, sekretarz powiatu łęczyckiego. - W praktyce wymóg konserwatora polega na tym, że nowy właściciel jeszcze

przed zakupem jest zobligowany do podpisania zobowiązania odnowy malowideł ściennych. Stąd też potencjalni nabywcy albo się wycofują, albo wahają z podjęciem decyzji zakupu.

(mku)

REPORTER PYTA: JAK MIESZKAŃCY OCENIAJĄ ZAWIESZENIE BURMISTRZA K. LIPIŃSKIEGO?



Sławomir Zajac

- Słyszałem co nieco na temat tego, co dzieje się w naszym mieście. Moim zdaniem powinno być tak, że jeżeli burmistrz faktycznie nie jest winny to należy go odwołać i wybrać innego. A jeżeli jest niewinny to powinien jak najszybciej wrócić do urzędu i pracować.



Piotr Kulpiński

- To ludzie burmistrza Lipińskiego wybrali i powinien dla nich pracować. Wydaje mi się, że jak przystępował do kandydowania, to chyba sprawdzono, czy nie ma żadnego konfliktu z prawem? Słyszałem, że teraz właśnie chodzi o jakieś sprawy z przeszłości. Nie rozumiem tej całej afery.



Henryka Starzyńska

- Przyjechałam do Łęczycy z wnuczką na zajęcia organizowane w ferie na zamku, jest to super sprawa. Myślę, że burmistrz Lipiński się do tego przyczynił. Generalnie to nie wiem o co chodzi w tej aferze. Burmistrz został tylko zawieszony w pełnieniu funkcji, jakby był winny to powinni go odwołać. Widocznie tak nie jest.



Sebastian Harbatowicz

- Wiem, że jest jakiś konflikt. Generalnie trudno to zrozumieć, bo jeszcze ze szkoły pamiętam, że jeżeli się kogoś zawiesza w czynnościach, to taki stan nie może trwać długo, a to już chyba ponad miesiąc? Dobrze, że burmistrz zawczasu pomyślał o kondycji fizycznej mieszkańców i na dziedzińcu zamku działa lodowisko.



Maciej Pokorny

- To jest bez sensu. W Łęczycy, jak burmistrz zaczął coś w końcu robić - wyremontował ulice, powstała hala sportowa, organizuje fajne imprezy to jest źle i trzeba go utracić? Co to znaczy zawieszenie? My młodzi ludzie tego nie rozumiemy. Lipiński to nie uczeń w szkole. Nikt z zarządzających miastem, nie chce wyjaśnić o co tu chodzi?



Monika Myszk

- Co słyszę, to ciągle są awantury w magistracie. Co dla nas jako mieszkańców z tego wynika? Mamy w końcu burmistrza czy nie? Stan zawieszenia, jak się okazuje, dotyczy nie tylko burmistrza, bo w mieście też niewiele się dzieje.

Zaiskrzyło między starostą a wójtem

Gm. Wartkowie Kolejne i raczej ostatnie spotkanie mieszkańców z władzami gminy rozwiało nadzieję na długo wyczekiwaną inwestycję. Chodzi o budowę chodnika przy ul. Południowej. Wójt raczej nie chce wyklądać gminnych pieniędzy na chodnik przy drodze powiatowej. Wygląda na to, że nie jest zainteresowany tym, iż inwestycję mógłby w znacznej mierze sfinansować powiat. Ludzie nie szczędzą słów krytyki.

- Nie potrafimy tego zrozumieć - mówi **Danuta Jesionowska**. - Chodnik przy ul. Południowej jest niezbędny. Ulica jest ruchliwa i przez to bardzo niebezpieczna. Jesteśmy zbulwersowani podejściem do tematu wójta, który nie patrzy na potrzeby mieszkańców. Co najdziwniejsze, wójt nie chce nawet skorzystać z dofinansowania na ten cel, które gwarantuje powiat.

W sprawie chodnika przy ul. Południowej mieszkańcy kilka dni temu po raz kolejny spotkali się z miejscową władzą. Zaproszony został również m.in. starosta powiatowy Ryszard Rytter. Inwestycja mogłaby być połączona z rewitalizacją kompleksu pałacowego



Władze gminy starają się o pozyskanie funduszy na remont zabytkowego pałacu

w Gostkowie, w którym mieści się siedziba urzędu gminy.

- Chwała za to gminie, że chce remontować nieruchomość, w której ma swoją siedzibę. Ale należy pamiętać o ludziach. Podczas spotkania wywiązała się ostra dyskusja. Starosta i przedstawiciele powiatu byli za mieszkańcami. Powiat zobowiązał się dołożyć do inwestycji związanej z budową chodnika 115 tysięcy zł. Gmina musiałaby jedynie wydać 40 tysięcy zł. No, ale wójt stanął okoniem i powiedział, że nie będzie partycypował w kosztach budowy przy drodze powiatowej - dodaje, nie kryjąc emocji, pani Danuta.

Starosta **Ryszard Rytter** również wyraża swoje niezrozumienie dla postawy wójta.

- Wójt na jednej z sesji gminnych w 2016 roku, nie będąc do tego uprawnionym, mówił, że powiat wybuduje chodnik na ul. Południowej, w ramach wielkiej inwestycji Wartkowie-Niewiesz-Lipnica (16,5 km). Tą wypowiedzią wprowadził wszystkich w błąd i spowodował, że mieszkańcy tym bardziej oczekiwali tej inwestycji. Rozbudził ich wielkie nadzieje. Miesiąc temu zaproponował współpracę przy opracowywaniu wniosku o rewitalizację, w ramach którego można było zrealizować sporny chodnik. Jednak na spotkaniu 16 stycznia, z udziałem władz powiatu i gminy do porozumienia nie doszło i nie chodzi tu wcale o pieniądze, czy tzw. „wkład własny”. Wypowiedź jednego z radnych gminnych obnażyła całą prawdę o stosunku gminy do mieszkańców ul. Południowej oraz współpracy z powiatem. Okazało się, że pan wójt wy-

tłumaczył swoim radnym, iż włączenie chodnika do wniosku o rewitalizację może zagrozić całemu przedsięwzięciu. W tym kontekście obarczanie naszego samorządu winą za brak chodnika jest wysoce niestosowne. Dzisiaj zastanawiamy się po co pan wójt miesiąc temu zapraszał i zachęcał nas do współpracy. Mimo wszystko jesteśmy pełni dobrej woli. Do 27 stycznia jest jeszcze czas na to, aby we wniosku o unijne pieniądze na rewitalizację kompleksu pałacowego w Gostkowie i w Nerze dopisać też inwestycję przy ul. Południowej. Co zrobi teraz wójt? - pyta starosta.

O komentarz poprosiliśmy wójta.

- Budowa chodnika wzdłuż drogi powiatowej leży w kompetencji jej zarządcy, czyli powiatu poddębickiego - argumentuje wójt **Piotr Kuropatwa**. - Z informacji otrzymanych od zarządu powiatu poddębickiego wynika, że kwota inwestycji wynosi ok. 500 tysięcy zł. Budowa chodnika czy drogi może być jedynie elementem uzupełniającym program rewitalizacji, ale nie jedynym.

Cały program rewitalizacji dotyczy wielu aspektów życia; np. społecznego, gospodarczego, kulturalnego itd. i obejmuje także dziedzictwo kulturowe, w którym umiejscowiony jest zabytkowy pałac w Starym Gostkowie. Takie rozwiązanie stwarza dopiero możliwość zabiegania przez gminę o dofinansowanie projektu rewitalizacji, w tym pozyskania dla powiatu prawie 350 tysięcy zł na budowę wspomnianego chodnika.

Zapytaliśmy wójta czy gmina mogłaby dołożyć się do powiatowej inwestycji związanej z planowaną budową chodnika przy ul. Południowej.

- Gmina chce udzielić bardzo dużej pomocy poprzez pozyskanie dla powiatu kwoty, która zabezpieczałaby pokrycie prawie 70 procent kosztów zadania. Na spotkaniu z mieszkańcami ul. Południowej pan starosta złożył pod koniec ub. roku deklarację zabezpieczenia w budżecie powiatu kwoty 150000 zł, tj. ok. 1/3 wartości zadania, o ile mieszkańcy i gmina zorganizują pozostałą część potrzebnych środków. Wydaje mi się, że dzisiaj powiat winien wywiązać się z danego słowa i razem powinniśmy skoncentrować się na jak



Wójt z kasy gminy pieniędzy na chodnik nie wyda

najlepszym przygotowaniu wniosku aplikacyjnego, aby zdobyć tak potrzebne dofinansowanie umożliwiające budowę chodnika.

(ps)

Spaliny lecą wprost na okna

Poddębice Nie lada kłopot mają lokatorzy bloków naprzeciwko których zlokalizowane są osiedlowe parkingi. Niektórzy kierowcy zanim odjadą spod bloku rozgrzewają swoje auta a spaliny lecą wprost na okna. O wywietrzeniu mieszkania należy wtedy zapomnieć. Lokatorzy uskarżają się też na hałas pracujących silników.

- Mrozy są ostatnio dość duże. Niektórzy kierowcy, zanim pojadą do pracy, wychodzą wcześniej odpalają samochody. Rozgrzewają w ten sposób silniki. Problem jest podwójny. Nie dość, że śmierdzi, to na dodatek jest głośno. Hałasują przede wszystkim diesle - mówi jedna z lokatorek bloku na osiedlu Północ.

Mało który z kierowców wie, że w kodeksie drogowym zabrania się pozostawiania pracującego silnika podczas postoju na obszarze zabudowanym. Co to oznacza w praktyce?

Wystarczy dłużej niż przez minutę pozostawić auto z włączoną jednostką napędową i już można otrzymać mandat. To samo dotyczy odsnie-



zania samochodu przy pracującym silniku.

Wielu kierowców twierdzi jednak, że jazda autem tuż po odpaleniu szkodzi silnikowi, gdyż nie ma wtedy pełnego smarowania. Stara szkoła mówiła, że silnik samochodu należy rozgrzać, zanim ruszy się w drogę. Powodem był gęsty (zwłaszcza w niskich temperaturach) olej, który rozrzedza się pod wpływem temperatury. Dziś takie podejście uważane jest za błędne - twierdzą specjaliści z branży motoryzacyjnej. Nowoczesne oleje zapewniają lepsze smarowanie i nie jest konieczne kilkuminutowe rozgrzewanie silnika. Największe zużycie (fizyczne) silnika następuje i tak podczas zimnego rozruchu, późniejsza praca w warunkach smarowania nie ma już dużego wpływu. (ps)

Jest zima, nie ma flag

Poddębice Na masztach przed urzędem miasta nie ma już flag. Co się z nimi stało? „Flagi zostały zdjęte na okres zimowy w związku ze złymi warunkami atmosferycznymi. Opady deszczu i śniegu powodują, że flagi się owijają i oklejają na masztach - wyjaśnia **Elżbieta Król**, sekretarz Poddębic.

(ps)



Dziura po hydrancie

Z terenu targowiska, przy ul. Kopnickiej w Poddębicach, zdemontowany został stary hydrant. Jego naprawa będzie możliwa - jak informuje magistrat - dopiero po ustaniu mrozów. Kłopot w tym, że ustawione barierki zostały w jednym miejscu rozmontowane. Bez zabezpieczeń łatwo o wypadek. Ktoś może wpaść do głębokiego wykopu. Mamy nadzieję, że barierki zostaną ustawione w sposób, który uniemożliwi przypadkowej osobie rozebranie konstrukcji.

(ps)



materiał promocyjny

PÓŁMETEK KADENCJI WŁADZ POWIATU PODDĘBICKIEGO

Minęły dwa lata V kadencji - był to czas intensywnego poszukiwania środków na realizację zadań przede wszystkim w zakresie inwestycji drogowych. Dzięki współpracy z poszczególnymi Gminami naszego terenu zmodernizowaliśmy i wyremontowaliśmy ponad 56 km dróg powiatowych - to jest prawie co piąty kilometr. Szczególnie dobrym rokiem jest miniony 2016 r., udało nam się zrealizować dwie duże inwestycje - modernizacja 16,5 km odcinka drogi łączącej Gminę Poddębice i Wartkowie oraz dokończyć rozpoczętą w poprzedniej kadencji modernizację tzw. betonówki wzdłuż Zbiornika Jeziorsko, która rozpoczęta była w poprzedniej kadencji. Tylko w tej kadencji na drogi wydaliśmy ponad

13 mln zł, z czego połowę stanowiły środki zewnętrzne - mówi **Ryszard Rytter**, Starosta Poddębicki.

W minionych dwóch latach prowadziliśmy również inwestycje w Powiatowych Środowiskowych Domach Samopomocy w Pęczniewie i Czepowie, Domu Pomocy Społecznej w Gostkowie oraz w placówkach oświatowych prowadzonych przez nasz Powiat. Zakupiliśmy również nowe samochody do przewozu osób niepełnosprawnych dla podopiecznych PSDS w Czepowie i dla DPS w Gostkowie.

Samorządowcy niezmiennie stawiają na remonty dróg. W 2015 roku zmodernizowano odcinek drogi powiatowej Dalików - Brudnów, która

obejmowała przebudowę drogi na odcinku 4,350 km. W ramach zadania poszerzono nawierzchnię z 4 m do 5,5 m, wymieniono stare i wybudowano nowe chodniki. Zamontowano również bariery ochronne oraz elementy odblaskowe, a także zmodernizowano istniejące oświetlenie. Całkowity koszt inwestycji to 3 miliony zł, z czego połowę stanowiło dofinansowanie z Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi 1 mln 500 tys. zł. Pozostałe środki pochodziły z dofinansowania Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi 440 tys. zł, Gminy Dalików 160 tys. zł oraz środków własnych Powiatu w wysokości 900 tys. zł. Ponadto w ramach zadania przebudowano i wyremontowano chodniki: przy ul.

Różanej w Uniejowie - 590 m² przy ul. Wiśniowej w Uniejowie - 100 m² przy ul. Północnej w Poddębicach - 4000 m² oraz wymieniono krawężniki w Niewieszu - 990 m²

Inwestycje zrealizowano dzięki dofinansowaniu z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych Etap II Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój. Całkowity koszt zadania wyniósł ponad 3 mln 720 tys. zł z czego, 1 mln 670 tys. zł stanowi dofinansowanie z NPPDL, pozostałe 2 mln 50 tys. zł sfinansowano z budżetu Powiatu.

Również droga **Lubola - Ferdynandów** w gminie Pęczniew zyskała



Otwarcie drogi Siedlątków - Pęczniew z udziałem m.in. Dariusza Klimczaka, wicemarszałka województwa łódzkiego

nową nawierzchnię na odcinku 1,400 km za kwotę 356 tys. zł. Zadanie dofinansowane zostało przez wojewodę łódzkiego w ramach usuwania szkód powodziowych w infrastrukturze drogowej w wysokości 278 tys. zł, zaś środki własne powiatu stanowiły 78 tys. zł.

O inwestycjach powiatu również w następnym numerze Reportera.

MARSZAŁEK
W UNIEJOWIE

Witold Stępień, marszałek województwa łódzkiego i Mirosław Szychowski, dyrektor zarządu dróg wojewódzkich w Łodzi, gościli w Uniejowie.

Wizyta związana była z przebudową drogi wojewódzkiej nr 473 na odcinku przebiegającym przez Uniejów i rozbudową zakładu K-Flex w Wieleninie Kolonii. Marszałek poinformował o kolejnych inwestycjach. W tym roku zostaną zakończone przygotowania do kolejnej inwestycji drogowej w Uniejowie. W 2018 roku ruszy bowiem inwestycja dotycząca robót na skrzyżowaniu ulic: Polnej, Dąbskiej i Wschodniej tak, aby stało się bezpieczne dla uczestników ruchu. Skrzyżowanie zmieni swoją geometrię i zyska sygnalizację świetlną. Natomiast podczas wizyty w K-Flexie z udziałem władz Uniejowa, dyrektor zarządzający spółki K-Flex Polska – Bartłomiej Gröbner oprowadził po zakładzie i opowiedział o rozbudowie firmy. Firma K-Flex zatrudnia obecnie 272 osoby, a po rozbudowie pracę znaleźć ma 100 osób.



Stypa zamiast zabawy

Poddebice W lutym przedsiębiorstwo komunalne obchodzić będzie 60-lecie swojego istnienia. Po sprywatyzowaniu firmy zaczęła się nowa rzeczywistość. Komerccjalizacja i nastawienie na zyski zrobiły swoje. Choć zakład na minusie nie jest, to jednak nie generuje aż tak dużych dochodów. Jak udało nam się ustalić, przedsiębiorstwo szykuje się do dużych zmian.

- To będzie stypa, bawić się w związku z 60-leciem na pewno nie będziemy – powiedział nam prosiący o anonimowość mężczyzna, który bardzo dobrze zna aktualną sytuację Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. - Nie chciałbym na razie zdradzać zbyt wielu szczegółów, ale może okazać się, że 61. jubileusz już przedsiębiorstwo obchodzić nie będzie. Nastroje są minorowe.

O co chodzi? Jak głosi znane powiedzenie, jak nie wiadomo o co



Czy komunalka zwolni wkrótce teren przy ul. Targowej?

chodzi, to chodzi o pieniądze. Nie jest tajemnicą, że przedsiębiorstwo płaci pokaźne sumy za utrzymanie pomieszczeń przy ul. Targowej. Czy zakład potrzebuje olbrzymiego placu wraz z okalającymi nieruchomościami?

Nasz informator tak odpowiada na pytanie...

- Wszystko wskazuje na to, że już niedługo PUK się stamtąd wyprowadzi – słyszymy. - To sprawi, że koszty funkcjonowania trochę się zmniejszą.

To jednak nie rozwiązuje podstawowego problemu.

Jakiego? Tego już nasz dziennikarz się nie dowiedział.

- Wiosną wszystko się rozstrzygnie – dodał jedynie mężczyzna.

Warto dodać, że PUK wygrało niedawno przetarg na utrzymanie w mieście czystości (w tym w okresie zimowym – chodzi głównie o odśnieżanie). Konkurentem była firma z nad morza – Agis.

(ps)

Poddebice O prawdziwym pechu może mówić 19-latek, który postanowił na placu targowym przy pl. Kościuszki wypróbować swoich umiejętności w kierowaniu autem w kontrolowanych poślizgach. Akurat w tym czasie pobliską drogą jechał radiowóz. Funkcjonariusze zauważyli

ósemki kreślone na śniegu przez kierowcę malucha.

- Od niedawna mam samochód. Chciałem zobaczyć, czy dam radę wyjść z poślizgu na śniegu i lodzie. Plac wydawał mi się idealny do tego typu jazdy – usłyszeliśmy od 19-latka. Policjanci okazali się jednak wyrozumiali. Nie nałożyli mandatu, a jedynie

pouczyli kierowcę.

- Funkcjonariusze byli innego zdania niż ja. Ten plac nie nadaje się do takich prób, bo to miejsce publiczne i traktowane również jako parking. Dowiedziałem się, że za takie jazdy mógłbym otrzymać mandat w kwocie 500 zł. To byłaby dla mnie katastrofa.

(ps)

FINAŁ WOŚP Z REKORDEM
W UNIEJOWIE

W Uniejowie padł rekord dotychczasowych akcji. Suma pochodząca z niedzielnej zbiórki oraz licytacji przekroczyła 14 tys. zł i była o prawie 2 tys. zł wyższa od ubiegłorocznej.

Dokładna kwota, którą zebrano na terenie gminy Uniejów wyniosła 14.007,13 zł. W niedzielę 36 wolontariuszy z puszkami WOŚP kwestowało przed kościołami parafialnymi w Wilamowie, Wieleninie, Uniejowie i Spycimierzu. Datki zbierano również w kompleksie termalno-basenowym „Termy Uniejów” oraz podczas poprzędających finał kiermaszów, jak na przykład w Szkole Podstawowej w Wilamowie.

Tradycyjnie, gminny sztab WOŚP miał swoją siedzibę w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Uniejowie, a w organizację niedzielnej zbiórki w hali sportowej Zespołu Szkół w Uniejowie zaangażowało się ponad 50 osób.



reklama

Karkówka
bez kości

1 kg



-33%

14⁹⁹

9⁹⁹

WSZYSTKIE

OWOCE
I WARZYWA

minimum

20% TANIEJ!*

polo
MARKET

mój ulubiony

*Regulamin promocji dostępny w sklepie.

WIELKIE OTWARCIE! 25.01 godz. 8:00
ul. Błogostawionego Bogumiła 41, Uniejów

Oferta handlowa ważna: od 25.01.2017 r. do 31.01.2017 r. lub według dat podanych na poszczególnych stronach - jeśli nie wystąpił błąd w druku, lub do wyczerpania zapasów.

Oferta dotyczy sklepu POLOmarket: Uniejów, ul. Błogostawionego Bogumiła 41. Sprzedaż limitowana - ilość zakupionych produktów w danym dniu nie może przekroczyć 10 (sztuk, kg, litrów) na osobę.

WIAZADŁO ZAKŁADANE NA PRZEDNIE NOGI KONIA	5	ELEMENT PRZEKŁADNI ZĘBATEJ POLITYK Z B. JUGOSŁAWII	DAWNIEJ: NIEWIELKI BUDYNEK NA GRANICY MIASTA	TYTUŁOWA POSTAĆ Z FILMU POLAŃSKIEGO	OJCIEC... - ŚWIĘTY KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO	Z RODZINY KOTÓW OLCHA	EGZEMPLARZ NA POKAZ JEDNO ZE ZBOŻ	3
18			FIGURA O OŚMIU BOKACH					
POTRAWA Z KAPUSTY, MIEŚA I KIEŁBASY				SPRAWIEDLIWY PŁYN JULIETTE, PIOSENKARKA FRANCUSKA				
9			JEDNOSTKA PRACY I ENERGII		KOMEDIA GABRIELI ZAPOLSKIEJ		1	
25 STYCZNIA 2017 ROKU FETYSZ INDIANINA				CIOS, UDERZENIE		12	BRAK WOLNOŚCI	6
SZEF JUHASÓW	UROCZYSTY ŚPIEW KOŚCIELNY	7	PIWO ANGIELSKIE		NIECHĘĆ WACPANŃY			
		11	KREWNY W LINII MĘSKIEJ	GRANICZY Z TOGO	4	IMIĘ PIOSENKARKI JUSIS	BOMBARDOWANIE LOTNICZE	
PIOSENKA O TEMATYCE SPOŁECZNEJ LUB POLITYCZNEJ	WIELKA U ATLETY		MODEL SAMOCHODU TOYOTA			MECHANIZM ZEGARKA		
RYBKĄ ATA-KUJĄCĄ GRO-MADNIE LUDZI				CZĘŚĆ KOŚCIOŁA		NARZUTKA FUTRZANA	WABIENIE ZWIERZYNY	
				17		13	2	
MEBEL DO SIEDZENIA POTRAWA Z MAJONEZEM				CAŁKOWITE ZANURZENIE SIĘ W WODZIE		WYSOKA PIĘKA TENISOWA		10
16				14	WIEZIENNA FIRANKA		15	8

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

UŚMIECHNIJ SIĘ

* - Kochanie, czy jakbym stracił pracę i zdrowie, nadal byś mnie kochała?

- Kochała, oczywiście, że kochała. Tęskniła, ale kochała.

* Mąż wyjmując z domowego barku wszystkie spirytualia i starannie układa je w dużej, sportowej torbie. Zauważa to żona i pyta:

- Po co ci tyle tego? Przecież jedziemy tylko na dwa dni na daczę!

- Lusia, to nie my jedziemy na dwa dni na daczę. To nasz syn zostaje na dwa dni sam w domu.

* Wnuczek pyta babcię:

- Babciu, czym ty do nas przyjechałaś?

- Pociągiem, a dlaczego pytasz?

- Bo tata mówi, że cię diabli przyniesli.

* Matka ochrzania córkę:

- Jak już masz taką słabość do żołnierzy, to wybierz sobie jednego i z nim bądź, a nie codziennie z innym!

- Mamo, jeden i ten sam żołnierz nie dostanie codziennie przepustki.

* Adwokat do klienta:

- Mam dla pana złą i dobrą wiadomość. Analiza DNA wykazała, że na miejscu zbrodni znaleziono pańską krew.

- Oj, to źle... A ta dobra?

- Cholesterol i cukier w normie.

* Facet ma sprawę w sądzie za pobicie żony. Prokurator pyta:

- Czym pan uderzył małżonkę?

- Pomidorami.

- Pomidorami? To skąd siniaki na głowie żony?

- No, bo pomidory były w puszcze.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 220: Cudza rana nie boli.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne

Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/

ZUPA AFRYKAŃSKA

Składniki:
1 cebula
1 ząbek czosnku - zmiażdżony
1 łyżka oliwy
1/2 łyżeczki tartego imbiru
1 łyżeczka soli, 1/2 łyżeczki pieprzu
1 łyżeczka kolendry
1 łyżeczka zmielonego kminu rzymskiego
szczypta mielonych goździków

szczypta mielonego zielonego kardamonu
szczypta cynamonu
łyżeczka curry
pół puszki pomidorów pellati lub 2 świeże, obrane ze skórki
1 ziemniak pokrojony w kostkę
3 szkl wody
300 g zielonego groszku (świeży, mrożony lub z puszki)

Etapy przygotowania:

Cebulę i czosnek zeszkląć na oliwie. Dodać: imbir, sól, pozostałe przyprawy. Następnie dodać pomidory i ziemniaka. Dodać 1,5 szkl wody, dokładnie mieszać, doprowadzić do wrzenia. Zmniejszyć ogień, dodać groszek. Podgotować 10 minut. Zdjąć z ognia, wlać pozostałą wodę. Można zmiksować.

ROLADA Z INDYKA Z MORELAMI I ŚLIWKAMI

Składniki:
1,5 kg piersi z indyka (filet)
20 dag suszonych moreli

15-20 dag suszonych śliwek bez pestek
pół słoiczka musztardy
pieprz, sól
przyprawa do drobiu
oliwa

Etapy przygotowania:

Filet doprowadzić i rozbić, nadając mu kształt dużego płata. Wierzch posmarować musztardą, równomiernie rozłożyć pokrojone morele i śliwki. Całość

dokładnie zwinąć w rulon, związać sznurkiem, poleć oliwą i zawinąć w folię aluminiową. Piec w temperaturze ok. 180 st. C przez ok. 40-50 min. Pod koniec pieczenia zarumienić roladę, zdejmując folię. Roladę podawać pokrojoną w plastry. Z powstałego wywaru przygotować sos z maki i słodkiej śmietany.

BABKA KAKAOWO -WANILIOWA

Składniki:

5 jaj
1 szkl. mąki tortowej
1 szkl. cukru
1 szt. cukier waniliowy
3 budynie waniliowe
2 łyżeczki proszku do pieczenia
1 szkl. oleju
kilka kropel aromatu waniliowego
3 łyżki kakao

Etapy przygotowania:

Zmiksować całe jaja, cukier i cukier waniliowy na puszystą masę (aż podwoi objętość i zbieleje). W drugiej

miseczkę wymieszać przesianą mąkę, proszek do pieczenia i budynie. Do masy jajecznej dodawać na przemian mąkę i olej i dalej mikсовать. Na koniec dodać kilka kropli aromatu waniliowego. Podzielić na dwie części. Do jednej dodać kakao i zmiksować. Wymasować tortownicę masłem i posypać bułką tartą lub kaszą manną. Wylać ciasto białe, a potem ciasto kakaowe. Piec godzinę w piekarniku nagrzanym do 200 stopni. Po ostudzeniu, i wyjęciu babki z formy można ją poleć polewą lub posypać cukrem pudrem

Ferie w Łęczycy

Dzieci z Łęczycy na pewno nie nudziły się w pierwszym tygodniu ferii. Zajęcia i atrakcje zorganizowane zarówno przez Dom Kultury jak i przez muzeum na zamku cieszyły się dużym powodzeniem. W murach łęczyckiego zamku uczestnicy zajęć robili maski karnawałowe, lepili naczynia i ozdoby z gliny, rysowali wizerunek diabła Boruty i wysłuchali bajki o tym znanym, łęczyckim szlachcicu. Pracownicy Domu Kultury zabrali dzieci na wycieczkę do Parku Miniatur, uczyli je, jak wytwarzać prawdziwe mydło, i jak zrobić biżuterię z filcu. Przed nami drugi tydzień ferii. Zapewne minie równie atrakcyjnie, jak pierwszy.



Rutkowski zaśpiewa w Ozorkowie

Dzięki Marcinowi Michalakowi - właścicielowi agencji ochrony, który wziął udział w licytacji w ramach WOŚP, mieszkańcy będą mogli się przekonać, czy znany detektyw zabłyśnie w nowej dla siebie branży.

Do licytacji doszło w łódzkiej Manufakturze. Prezes Centralnego Biura Ochrony i Agencji Ochrony Osób i Mienia „Gunners Security”, jako jeden z wielu wziął udział w licytacji i wygrał koncert detektywa, który zaśpiewać ma z Fisherem - wykonującym muzykę disco-polo.

- Detektyw Rutkowski i Fisher zaśpiewają w Ozorkowie na początku września, gdy nasza agencja ochrony zorganizuje w mieście kolejną już z rzędu imprezę z udziałem służb mundurowych - mówi M. Michalak. - Udało mi się wylicytować ten oryginalny koncert i nie ukrywam, że bardzo się cieszę z tego powodu. Mamy jeszcze sporo czasu do tej imprezy. Będę namawiał detektywa do wykonania z Fisherem kilku piosenek. Właściciel „Gun-

nersów” nie chciał zdradzić za ile wylicytował koncert. Dowiedzieliśmy się, że organizacja wrześniowego przedsięwzięcia na pewno wielokrotnie przewyższy kwotę zlicytowanego występu Rutkowskiego i Fishera.

- Zdaję sobie oczywiście sprawę, że taki koncert wymaga odpowiedniego nagłośnienia, sceny itp. Jestem na to przygotowany, bo podczas naszej premierowej imprezy w Ozorkowie na scenę zaprosiliśmy już muzyków. Jestem przekonany, że wspólny występ detektywa i Fishera cieszyć się będzie dużym zainteresowaniem.

Detektyw Rutkowski z całą pewnością potrafi zwrócić na siebie uwagę. Czy sprawdzi się również w nowej roli? Piosenka, którą śpiewa razem z Fisherem, ma już spore grono zwolenników. To utwór „Jesteś moim aniołem”.

- Teledysk do tej

piosenki jest fragmentem mojego życia. Pojawiam się w nim z moją żoną i synem. Scenariusz do teledysku stworzyłem ja i został on zaakceptowany przez Fishera. Utwór daje nam odniesienie do rzeczywistości. Nie ma biznesu bez show-biznesu. Zaśpiewałem. Zamierzam rozpocząć karierę muzyczną. Śpiewanie daje przyjemność i jest to spokojniejsza robota od detektywistycznej - mówił mediom krótko po premierze teledysku Krzysztof Rutkowski.

(stop)



Marcin Michalak wylicytował koncert Krzysztofa Rutkowskiego i Fishera



„Gunnersi” zaangażowali się w Ozorkowie w zbiórkę pieniędzy dla WOŚP

Przed Rossmannem nie zaparkujesz

Ozorków Miasto ustawia ciężkie, betonowe gazony naprzeciwko drogerii. Wszystko po to, aby zmotoryzowani klienci nie mogli parkować przed Rossmannem. Okazuje się jednak, że w nocy gazony są przewracane. Dowiedzieliśmy się, że wiosną - aby skuteczniej zapobiec w tym miejscu parkowaniu aut - pojawią się metalowe słupki.

Przypomnijmy, że o kłopotach zmotoryzowanych klientów Rossmanna pisaliśmy już w Reporterze.auta ustawiane są przed sklepem, bo właściciel terenu nie udostępnia parkingu znajdującego



się za nieruchomością. Słupki mają zwiększyć bezpieczeństwo. Wyjeżdżanie spod drogerii na ruchliwą ulicę często powoduje komunikacyjne kłopoty.

(stop)

Kierowcy się denerwują

Ozorków Od ponad tygodnia pośrodku jednego z pasów ruchu ulicy Wyszyńskiego stoi pachołek drogowy skutecznie utrudniając jazdę. Zostanie usunięty dopiero wtedy, gdy temperatura powietrza będzie

dodatnia i pozwoli na rozpoczęcie naprawy. Ostrzegawczy znak ustawiony został na zapadniętej studziennie. Na remont i usunięcie przeszkody z niecierpliwością czekają kierowcy.

(stop)



ogłoszenie

Miejski Ośrodek Kultury w Ozorkowie
Parafia Rzymsko - Katolicka p.w. Św. Józefa w Ozorkowie

KONCERT KOŁĘD I PASTORAŁEK

w wykonaniu
Chóru „Apasjonata” pod dyрекcją Marcina Sówki
oraz laureatów Konkursu kołęd i pastorałek „Bóg się rodzi”

Gość specjalny

Michał Mielczarek - śpiew/fortepian

29 stycznia 2017 godz. 17.00



KOŚCIÓŁ ŚW. JÓZEFA W OZORKOWIE, PLAC JANA PAWŁA II 5

ZOSTAŁEM POBITY PRZEZ POLICJANTÓW...

Ozorków Pierwsze ciosy miały paść tuż po przekroczeniu policyjnej dyżurki. Najpierw w głowę, następnie w brzuch. Poszkodowany twierdzi, że otrzymał również kopniaki w nogi. O bulwersującym zdarzeniu 24-latek Dariusz D. (nazwisko do wiadomości red.) powiadomił listownie komendanta policji. Zawiadomił też prokuraturę.

- Proszę spojrzeć. Mam jeszcze na głowie ślady po uderzeniach. Jest siniak i opuchlizna. Na prawej nodze również widać ranę. Dostałem w komisariacie porządne lanie. Nie zostawię tak tego, bo uważam, że niektórzy funkcjonariusze z Ozorkowa nie powinni być policjantami - słyszymy od przejętego 24-latka.

NA POLICJĘ ZADZWONIŁ OJCIEC

W jakich okolicznościach Dariusz D. trafił do komisariatu? Na policję zadzwonił jego ojciec. Dziś żałuje tej decyzji.

- Chciałem go nauczyć, że nie



Krwiak na nodze Dariusza D.

może robić tego, co mu się podoba. Chodziło o alkohol. Syn tego wieczora zbyt dużo wypił. Zdenerwował mnie, bo ja rzuciłem picie i od lat jestem abstynentem. Wiem, jak zgubny jest to nałóg. Myślałem, że jak trafi na policyjny dołek, to spokojnie. Gdybym jednak wiedział, że policjanci go pobijają, to nigdy w życiu bym po nich nie zadzwonił - zarzeka się pan Marian. - Ale przecież nikt nie mógł się tego spodziewać.

Młody ozorkowianin pojechał do komisariatu skutą w kajdanki. Policjantów było dwóch.

- Nie mogłem się bronić. W komisariacie nawet nie wiedziałem kiedy otrzymałem pierwsze ciosy. Bili mnie pięściami po głowie i brzuchu a nawet kopali w nogi. Znam tych policjantów i wiem, jak się nazywają. Jeden pracuje już od dawna, drugi jest młodszy. Po tym pobiciu, znów wsiedliśmy w auto i zawieźli mnie do szpitala w Zgierzu. Mówiłem wtedy na SOR-ze, że zostałem pobity przez policję. Ale wiadomo, kto by tam wierzył pijanemu. Mój stan zdrowia nie wymagał hospitalizacji i wsadzili mnie na 24-godzinny do wytrzeźwienia - relacjonuje 24-latek.

LIST DO KOMENDANTA, SPRAWA DLA PROKURATURY

Dariusz D. nie otrzymał jeszcze odpowiedzi od komendanta policji. Równoległe z tym listem, mężczyzna napisał także do prokuratury.



24-latek twierdzi, że oberwał w komisariacie od policjantów

Najpierw sprawa trafiła do Zgierza.

- W podobnych sytuacjach obligatoryjnie przekazujemy sprawę do innej prokuratury. Tak, aby nikt nie zarzucił nam stronniczości - informuje Jolanta Wódka, szefowa zgierskiej

prokuratury.

Rzekomym pobiciem zajmie się prokuratura w Łodzi.

- Niedawno otrzymaliśmy akta z prokuratury w Zgierzu. Mogę potwierdzić, że tutejsza prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy komisariatu policji w Ozorkowie. Chodzi o czyn z art. 231 paragraf 1 kk. Na tym etapie nie wydano postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Czyn z tego artykułu jest zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3 - mówi

Ewa Małolepsza-Kiryczuk, zastępca prokuratora rejonowego Łódź-Bałuty.

Jak sprawę komentuje policja?

- Rzeczywiście, wpłynęła informacja mieszkańca Ozorkowa, który podał, że został pobity przez policjantów. Sprawa ta została niezwłocznie przekazana do sprawdzenia przez Biuro Spraw Wewnętrznych oraz pro-

kuraturę. Jednocześnie komendant powiatowy wszczął postępowanie wewnętrzne w tej sprawie, które pozostaje w toku. Jego wyniki będą zależne od wyników postępowań przeprowadzonych przez BSW i prokuraturę - mówi mł. asp. Magdalena Czarnacka, rzecznik policji w Zgierzu.

(stop)

Zakaz handlu na targowisku

Ozorków Na jednym z blaszaków na terenie miejskiego targowiska zawieszona została przez urząd miasta informacja o zakazie handlu. Wzbudza zdziwienie.

- Nie mam pojęcia dlaczego taka kartka została tu umieszczona. Przecież to jest miejsce na handel. Dziwne - zastanawiał się jeden z przechodniów.

Zagadka ma swoje proste wyjaśnienie. Na łuku drogi - blisko blaszaka, bardzo często jeden z kupców rozkładał się z kra-



mem i tarasował przejazd. Interweniowała policja. Kupiec tłumaczył się niewiedzą i brakiem oznakowania. W magistracie mają nadzieję, że stosowna informacja ukróci podobny, uciążliwy handel.

(stop)

Pora na nowe znaki

Ozorków Wiele znaków w mieście jest w tak fatalnym stanie, że jedynie po kształcie można się domyślić co oznaczają. Stare i zniszczone oznakowanie na pewno stwarza zagrożenie. Na zdjęciu jeden z takich znaków - ustawiony przy ul. Wyszyńskiego.

(stop)



ogłoszenie

INFORMACJA o wywieszeniu wykazów nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Wójt Gminy Ozorków informuje, że zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (t.j.: Dz.U. z 2016 r. poz. 2147 ze zm.), sporządzono i podano do publicznej wiadomości wykazy następujących nieruchomości: Część nieruchomości położonej w miejscowości Leśmierz, oznaczonej nr ew. 22/2 przeznaczonej do wydzierżawienia na okres do 3 lat w drodze bezprzetargowej; Część nieruchomości położonej w miejscowości Sokolniki Las, ul. Sienkiewicza oznaczonej nr ew. 1230/7 przeznaczonej do wydzierżawienia na okres do 3 lat w drodze bezprzetargowej; Nieruchomości położonej w miejscowości Sokolniki Las, przy ul. Wigury 30, oznaczonej nr ew. 741 przeznaczonej do wydzierżawienia na okres do 3 lat w drodze bezprzetargowej; Część nieruchomości położonej w miejscowości Sokolniki Las, ul. Ozorkowska 56a oznaczonej nr ew. 1091/6 przeznaczonej do wydzierżawienia na okres do 3 lat w drodze bezprzetargowej; Nieruchomości położonej w miejscowości Sokolniki Las, ul. Graniczna 85 oznaczonej nr ew. 2871 przeznaczonej do wydzierżawienia na okres do 3 lat w drodze bezprzetargowej; Nieruchomości położonej w miejscowości Sokolniki Las, ul. Kochanowskiego 48 oznaczonej nr ew. 2519 przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej; Wykazy wywieszone zostały na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Ozorków w Ozorkowie, ul. Wigury 14, na tablicach ogłoszeń w miejscowościach: Leśmierz i Sokolniki Las, a także na stronach internetowych Gminy Ozorków w dniach od 17.01.2017 r. do 7.02.2017 r.

ogłoszenie

OGŁOSZENIE

OSZKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
z siedzibą w Ozorkowie, ul. Staszica 1
przeprowadzi w dniu 24.01.2017 roku przetargi na lokale mieszkalne
położone w Ozorkowie

Adres	Położenie	Skład mieszkania	Pow. użytkowa w m ²	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
Lotnicza 6 m 51	III piętro	3 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	52,60	97 963,00	2 500,00
Sucharskiego 4 m 30	IV piętro	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	44,70	89 687,00	2 500,00

Przetargi rozpoczną się 24.01.2017 r. w siedzibie Spółdzielni w Ozorkowie, ul. Staszica 1 o godz. 10⁰⁰

Cena wywoławcza nieruchomości lokalowej równa jest wartości określonej operatem szacunkowym rzeczoznawcy majątkowego.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie najpóźniej **do dnia 23.01.2017 r. ustalonego wadium**, na konto Spółdzielni w Banku Spółdzielczym w Ozorkowie

nr konta: 11 8786 0001 0000 0198 2000 0001, tytułem: „**przetarg z dnia 24.01.2017 r.**”.

Postąpienie wynosić będzie 1.000,00 zł.

W wyniku przeprowadzenia przetargu nabywca uzyska umowę ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu zawartą przed notariuszem. Koszty związane z ustaleniem odrębnej własności (koszty aktu notarialnego i założenia księgi wieczystej) obciążają w całości osobę ustaloną jako nabywca.

Spółdzielnia udostępnia zainteresowanym przetargiem do wglądu regulamin przetargu i udziela szczegółowych informacji w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 12 lub telefonicznie:

(42) 718-54-76 w. 28 lub (42) 718-50-87.

Zarząd Spółdzielni zastrzega możliwość przerwania przetargu lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Był remont. Czy będzie następny?

Ozorków Nasi czytelnicy poinformowali nas o tym, że niedawno położony asfalt na ul. Staszica wygląda źle. W wielu miejscach struktura asfaltu jest porowata. Ponadto są odcinki na których wyraźnie widać, że wykuszają się już ziarna kruszywa. Czy tak powinno być? - pytają mieszkańcy.

- Remont tej drogi zakończył się zaledwie miesiąc temu. Moim zdaniem nowy asfalt nie powinien tak wyglądać. Nie chcę być złym prorokiem, ale z tą drogą będzie jeszcze sporo problemów - mówi jeden z mieszkańców.

Faktycznie, asfalt nie przypomina typowej nawierzchni - gładkiej, bez bruzd i szczelin.

Jednak na ul. Staszica wątpliwości budzi nie tylko stan asfaltu. Eligiusz Grzelak skarża się na obluźwane pokrywki studzienek.

- W nocy niemożna spać. Wystarczy, że jakiś samochód najedzie na pokrywę i dudnienie jest wtedy straszne - słyszymy od zdenerwowanego pana

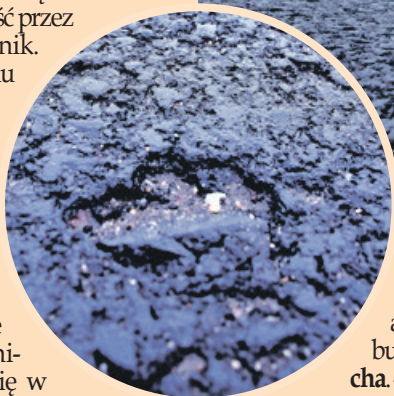
Eligiusza.

Michał Miłosz z ozorkowskiego magistratu informuje, że w sprawie studzienek odbyło się już spotkanie z miejscową komunalną.

- Część obluźwionych włazów zostanie dokręcona przez pracowników Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego a część przez nas - mówi urzędnik.

- Co do złego stanu nawierzchni asfaltowej, to jeszcze nie mieliśmy w tej sprawie żadnych sygnałów.

Nie jest tajemnicą, że inwestycja na Staszicą niemiłosiernie się ślimaczyła. Robotnicy, aby wyrobić się w terminie, wylewali asfalt w fatalnych warunkach atmosferycznych. Czy to jest powód porowatości nawierzchni?



- Jest osiem lat gwarancji na ten asfalt - informuje burmistrz Jacek Socha. - Mam nadzieję, że z gwarancji nie będziemy musieli skorzystać. Porowatość może być naturalnym elementem takiej nawierzchni.

Jak się dowiedzieliśmy, urząd miasta planuje wiosną przeprowadzić dokładne oględziny nawierzchni ulicy Staszica.

(stop)



E. Grzelak na chybotzącym się włazie studzienki

Sprawa bitej ozorkowianki

Nasz ubiegłotygodniowy tekst o Krystynie Sz., która jest bita przez syna, poruszył czytelników. Tym bardziej, że pani Krystyna musi do końca miesiąca wyprowadzić się z mieszkania. Eksmisja jest wynikiem tego, że syn zabierał matce pieniądze.

Ozorkowianka martwi się warunkami w lokalu socjalnym. Dowiedzieliśmy się, że ozorkowianka otrzymała lokal na czas nieoznaczony za wpłatą kaucji. W lokalu naprawiono podłogi, wstawiono kuchnię węglową, doprowadzono instalację kanalizacyjną, rozbudowano instalację wodociagową, odnowiono ściany.

(stop)



Mieszkańcy podbierają piasek



Ozorków Dość często można w mieście zobaczyć osoby, które przesypują do swoich wiader piasek składowany pod chmurką. Wprawdzie po naszym ubiegłotygodniowym artykule większość chodników w mieście wreszcie została posypana, to niektórzy mieszkańcy wykorzystują miejski lub spółdzielczy piasek do posypywania wciąż śliskich podwórek.

- Mieszkam w budynku komunalnym przy ul. Wyszyńskiego. Przyjechałem rowerem z trzema wiaderkami po piasek, bo nasze podwórko jest oblodzone. W domu mamy starszą lokatorkę, boimy się o jej zdrowie. Gdyby wyszła na taki lód i złamała rękę lub nogę, to dopiero byłoby nieszczęście - usłyszeliśmy od mężczyzny, którego spotkaliśmy przy targowisku.

(stop)

Dramatyczna decyzja sądu

Matce zabrano dzieci

Ozorków Sprawa pijanej matki (3,5 promila alkoholu w organizmie), która urodziła w Zgierzu również pijane dziecko (3,2 promila) zbulwersowała mieszkańców całej Polski. 25-letniej Paulinie S. - choć prokuratura nie przedstawiła jeszcze zarzutów - odebrano czworo dzieci.

Zanim na świat przyszedł w ub. roku chłopiec, ozorkowianka wychowywała już trzy dziewczynki w wieku 3, 4 i 6 lat.

- Postępowanie w sprawie wydarzeń z ubiegłego roku wciąż się toczy. Biegły bada jaki wpływ na noworodka wywarł alkohol - mówi

Jolanta Wódka, szefowa prokuratury rejonowej w Zgierzu. - Myślę, że zakończymy dochodzenie w ciągu najbliższego miesiąca. Jeśli chodzi o odebranie matce dzieci, to tak zdecydował sąd. Wcześniej rodzina była pod nadzorem kuratora. Widocznie były przesłanki, aby dzieci odebrać.

Ustaliliśmy, że Paulina S. nigdzie nie pracuje. Pobiera pieniądze z programu 500 plus.

O sytuacji w rodzinie próbowaliśmy porozmawiać z MOPS-em. Ośrodek odmówił jednak komentarza.

- Matce grozi do 5 lat więzienia - informuje aspirant Sławomir Góral z KPP w Zgierzu.

(stop)

materiał promocyjny

Dzieci mają wolne, w szkołach praca wre

Ferie zimowe już na półmetku. Dla uczniów to czas odpoczynku i zabawy, ale w szkołach praca wre. Dyrektorzy szkół podstawowych z terenu Gminy Parzęczew wykorzystują czas, kiedy dzieci nie ma w szkole na remonty. W Chociszewie trwają prace przy wymianie nawierzchni w dwóch salach lekcyjnych oraz na szkolnych korytarzach. Zniszczoną wieloletnim użytkowaniem wykładzinę zastąpiła nowa, kolorowa a przede wszystkim bezpieczna nawierzchnia. Wyremontowano również klatkę schodową - zamontowano nowe barierki oraz wymieniono nawierzchnię na schodach wraz z montażem listew antypoślizgowych, co zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo dzieci.

W parzęczewskiej podstawówce trwa remont pracowni polonistycznej, gdzie oprócz świeżo pomalowanych ścian, nowej wykładziny na podłodze i oświetlenia po feriach uczniowie zastaną nowe wyposażenie. Dyrektor szkoły zdecydowała o zakupie



Dzieci mają atrakcyjne ferie

nowoczesnego interaktywnego monitora LED, który uatrakcyjni zajęcia z języka polskiego.

Szkoły dzięki remontom zyskują nowe oblicze, stają się miejscami przyjaznymi zarówno dla uczniów i nauczycieli jak i dla rodziców. W parze z remontami i doposażaniem sal lekcyjnych w nowoczesny sprzęt multimedialny idą też dobre wyniki

nauczania. Dzieci z gminnych szkół z roku na rok podnoszą poprzeczkę swoim kolegom. Potwierdzeniem wysokiego poziomu nauczania są chociażby ubiegłoroczne wyniki egzaminu szóstoklasistów, gdzie gmina Parzęczew zajęła pierwsze miejsce w województwie łódzkim z pierwszej części egzaminu - czyli z języka polskiego i matematyki.

Tymczasem część dzieci podczas pierwszego tygodnia ferii uczestniczyła w półkoloniach organizowanych przez Forum Inicjatyw Twórczych. Jak co roku program zajęć był bardzo urozmaicony. Warsztaty pszczelarskie, zajęcia plastyczne, muzyczne i sportowe, wyjazdy do kina czy na superciekawą warsztat na Politechnice Łódzkiej to jedno z wielu atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Dzieci uczestniczące w półkoloniach miały zapewniony ciepły posiłek oraz fachową opiekę. Jak co roku zajęcia współfinansowane były przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.



W szkołach trwają remonty

STAWIANIE BANIEK - jak to zrobić i na co pomaga

Bańki i stawianie baniek, traktowane przez lata raczej z przy-mrużeniem oka, znów wracają do łask.

Lecznicze właściwości baniek odkryto na Dalekim Wschodzie, gdzie od tysiącleci są lekiem, który działa przeciwzapalnie i przeciwbólowo, a także wzmacnia, odtruwa, uspokaja.

Pomagają bowiem wyleczyć zapalenie oskrzeli, zapalenie płuc, infekcje górnych dróg oddechowych, reumatyzm, osłabienie układu odpornościowego. Postawienie baniek łagodzi napięcia i stresy, poprawia też krążenie, dzięki czemu czujemy się pełni energii i rześcy.

Tajemnica działania baniek

Są trzy rodzaje baniek. Obojętnie jakiego użyjemy, chodzi o to, by w środku, po przyłożeniu do ciała, wytworzyła się próżnia. Dzięki temu bańka przysysa się do skóry.

- **bańki szklane** klasyczne do stawiania na gorąco - przysysają się do ciała, gdy palący się wewnątrz spirytus zużyje tlen - ich działanie jest

najsilniejsze

- **bańki szklane** do stawiania bez użycia ognia - mają wentyl, którym odsysa się powietrze za pomocą specjalnej pompki - są najbezpieczniejsze

- **bańki gumowe** -

podciśnienie powstaje, gdy rozpręża się ściśnięta guma

Stworzone w bańce podciśnienie powoduje, że z małych naczyń krwionośnych zostają wysane pewne ilości białych i czerwonych ciałek krwi. Po wynaczynieniu stają się one "ciałem obcym" i muszą być usunięte. To mobilizuje organizm do walki z chorobą lub bólem.

Stawianie baniek - jak często?

Zabieg najlepiej wykonywać raz na dwa dni. Dla uśmierzania bólu można częściej. Przy przeziębieniu - na plecach i bokach klatki piersiowej, natomiast przy leczeniu bólu - tam, gdzie on dokucza (nawet na kolanie). Kuracja bańkami jest tania, nieszkodliwa, nie wywołuje skutków ubocznych (jedynym śladem są szybko znikające zasinięcia). Bańki można kupić prawie w każdej aptece. Szklane klasyczne kosztują 4-5 zł za sztukę, szklane z wentylem



Bańki gumowe są prostsze w użyciu, ale ich działanie jest mniej skuteczne niż baniek szklanych

- ok. 70

zł za 12 sztuk, gumowe - ok. 30 zł za 4 sztuki.

Zasady bezpiecznego stawiania baniek

Skórę chorego należy przed zabiegiem zawsze natłuścić wazeliną lub maścią rozgrzewającą i wymasować.

Jeśli miejsca, gdzie będziemy manipulować bańkami, są bardzo owłosione, trzeba je ogolić.

Długie włosy trzeba spiąć.

Cały czas zwracamy uwagę na zachowanie pacjenta.

Stawianie baniek klasycznych jest trudne. Trzeba poćwiczyć zanim użyjemy ich po raz pierwszy np. próbując je przyssać do grubej, lakierowanej okładki kolorowego magazynu.

Jeśli nie radzimy sobie z bańkami termicznymi, kupmy bańki do stawiania na zimno.

Przepis na kakaowo-migdałowe kulki do kąpieli

Składniki:

3 łyżki sody oczyszczonej,
1 łyżka kwasu cytrynowego,
1 łyżka skrobi kukurydzianej,
½ łyżki masła kakaowego,
1 łyżka kakao w proszku,
4-6 kropli ekstraktu z kakaowca,
migdały do dekoracji.

Przygotowanie: przygotuj spryskiwacz i napełnij go wodą. Zmieszaj sodę oczyszczoną, skrobię i kakao w proszku z kwasem cytrynowym. W „gorącej kąpiel” rozpuść masło kakaowe i wlej je powoli do mieszanki sody, skrobi, kakao i kwasu cytrynowego, cały czas mieszając. Pamiętaj, aby płynne masło było równomiernie rozprowadzone. Nie przerywaj mieszania, dopóki nie uzyskasz gładkiej konsystencji, bez grudek. Dodaj ekstrakt z kakaowca i ponownie dokładnie zamieszaj.



Musujące kulki do kąpieli możesz zrobić samodzielnie w domu

Spryskaj masę wodą w kilku miejscach, nie więcej niż 2-3 razy. Kiedy soda wejdzie w reakcję z kwasem cytrynowym, masa zacznie tężeć. Uformuj w dłoniach kulki, ściskając je mocno, by pozbyć się pęcherzyków powietrza. Udekoruj je migdałami i odstaw na 2 godziny, aby całkowicie stężały.

Kompres na piekące oczy



W mocnym wywarze czarnej herbaty zanurz dwa gotowe kompresy (sterylne kupisz w aptece) i połóż je na 10 - 15 minut na powiekach. To świetny, domowy, sposób na piekące, zaczerwienione i podpuchnięte oczy. Do kompresu możesz także wykorzystać zaparzone torebki herbaty - skutecznie działają i na ciepło, i po schłodzeniu na górnej półce w lodówce.

PRZEPIS NA ZMIĘKCZAJĄCĄ MASKĘ DO WŁOSÓW Z AWOKADO

Składniki:

1 żółtko,
½ szklanki oliwy z oliwek,
½ cytryny,
½ awokado

Przygotowanie: wbij żółtko do wyciśniętego soku z cytryny i utrzyj na gładką masę. Powoli wlewaj oliwę, cały czas mieszając (tę maskę przy-



gotowuje się zasadniczo tak samo jak domowy majonez). Na koniec dodaj rozgniecione awokado. Nałóż maskę na włosy i pozostaw na 10-15 minut. Spłucz ciepłą wodą, a następnie jeszcze kilka razy umyj włosy organicznym lub zwykłym szamponem.

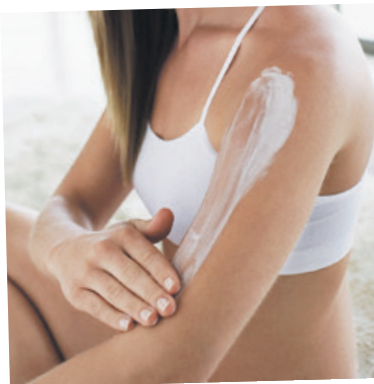


PRZEPIS NA KREM SHEA DO SKÓRY SUCHEJ

Składniki:

0,24 fl oz / 7 ml wody różanej lub hydrolatu geraniowego,
0,1 fl oz / 3 ml wosku pszczelego,
0,44 fl oz / 13 ml oleju arganowego,
0,14 fl oz / 4 ml oleju z dzikiej róży,
0,1 fl oz / 3 ml oleju z wiesiołka,
1 kropla olejku z drzewa różanego.

Przygotowanie: podgrzej wosk pszczeli, oleje arganowy, z dzikiej róży i z wiesiołka w jednym garnku zanurzonym w „gorącej kąpiel”. Jednocześnie w innym garnku podgrzej wodę różaną lub hydrolat geraniowy. Kiedy temperatura w obu garnkach osiągnie 70°C, przelej wodę do garnka z olejami i woskiem, cały czas mieszając łopatką lub ręcznym blenderem elektrycznym. Gdy mieszanka ostygnie do temperatury 40°C, dodaj olejek z drzewa różanego i przełóż krem do wybranego pojemniczka.



SZTUCZNE SŁODZIKI ZWIĘKSZAJĄ APETYT I SPRZYJAJĄ TYCIU

Na podstawie wieloletnich analiz wykazano, że po dłuższym czasie stosowania sztuczne słodzik przyczyniają się do wzrostu masy ciała, a nie do jej spadku, wpływają na apetyt i prowadzą do zwiększonego spożycia kalorii z pożywienia.

Czy sztuczne słodzik pomagają schudnąć?

Niskokaloryczne lub bezkaloryczne sztuczne słodzik zyskały bardzo na popularności, kiedy cukier okrzyknięto głównym sprawcą epidemii otyłości w krajach rozwiniętych. Zastąpiły cukier i jego inne wysokokaloryczne odpo-

wiedniki w żywności gotowej i w kuchniach wielu osób. Ich główną zaletą jest możliwość ograniczenia kalorii przyjmowanych z dietą bez rezygnowania ze słodkiego smaku. Zamiana cukru na słodzik miała się przyczynić do spadku masy ciała w społeczeństwie i obniżenia ryzyka chorób związanych z nadwagą i otyłością. W związku z rekomendowaniem słodzików jako sposobu na walkę z nadwagą spożycie napojów gazowanych „light” wzrosło z 3 procent w 1965 roku do 20 procent obecnie.

Okazuje się jednak, że w ujęciu długofalowym spożywanie sztucznych słodzików nie sprzyja utracie nadmiernej masy ciała, a



wręcz może przyczyniać się do przybierania na wadze. Wnioski takie wyciągnięto na podstawie badań epidemiologicznych prowadzonych na dużą skalę.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78
Kucharz

Wykształcenie gastronomiczne, prawo jazdy kat. B, książeczka sanepid, doświadczenie w gastronomii.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Pracownik budowlany

Doświadczenie w budownictwie.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Specjalista ds. programów (UE i ARIMR)

Wykształcenie średnie lub wyższe.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Księgowy/księgowy

Wykształcenie wyższe księgowość, rachunkowość.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Handlowiec

Wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość branży ochrony roślin oraz handlu częściami do maszyn rolniczych, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Operator koparki gąsiennicowej

Uprawnienia na koparkę gąsiennicową (II).
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Pracownik administracyjny

Wykształcenie średnie lub wyższe, prawo jazdy kat. B, język ukraiński na poziomie komunikatywnym.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Mechanik samochodowy

Wykształcenie zasadnicze zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów

„KASZTELAN”

Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Kierowca kat. B, C+E

Prawo jazdy kat. B, C+E, świadectwo kwalifikacji.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B, 99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe rolnicze.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Kelner-barman

Wykształcenie średnie, chęć do pracy, mile widziane doświadczenie, znajomość języka angielskiego w stopniu podstawowym.
Restauracja „Królewska”
Topola Królewska 34A
99-100 Łęczyca
tel. 24 388 75 03

Pracownik magazynu

Chęć do pracy.
Agencja Zatrudnienia KS SERVICE
ul. Piotrkowska 31 lok. 27
90-410 Łódź, tel. 506 561 894
Praca w Strykowie

Manager ds. sprzedaży

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B.
ABC Polskiej Gospodarki
ul. Rynek 6
43-400 Cieszyn
e-mail: pawel.jozwiak@abcpl.pl
Praca w Łęczycy i okolicach Łęczycy.

Magazynier

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, uprawnienia do obsługi wózków widłowych.
K-FLEX POLSKA Sp. z o.o.
ul. Pucka 112
81-154 Gdynia
e-mail: praca@k-flex.pl
Miejsce pracy: Wielenin Kolonia 50B

Kierowca kat. C+E

Prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, świadectwo kwalifikacji, badania psychologiczne.
PHU „APT-TRANS”
Przemysław Trzebiński
Chorki 36
99-150 Grabów
tel. 660 713 470
Praca na terenie Polski i krajów UE.

Sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, mile widziane osoby z grupą niepełnosprawności.
PPHU ELEMENTPLAST
Mirosław Bednarski
ul. Kaliska 6A
99-100 Łęczyca
tel. 662 226 226

Sprzedawca-kasjer

Wykształcenie średnie.
KATMAR Sp. z o.o.

Sierpów 1A
95-035 Ozorków
tel. 42 718 05 55

Sprzątaczką

Chęć do pracy.
Firma „KO-MAR” Michał Malicki
ul. Dobiegniewska 21
87-820 Kowal
tel. 510 700 962
Praca w Łęczycy.

Kierowca autobusu

Wykształcenie zasadnicze zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat. D,
2 lata doświadczenia.
PKS Łęczyca Sp. z o.o.
ul. Belwederska 7A
99-100 Łęczyca
tel. 502 083 542 lub 24 721 23 07

Malarz - lakiernik

Osoby chętne do pracy, do przyuczenia w zawodzie.
Krzysztof Smulewicz „KDT” Zakład Produkcji Drzewnej
Dzierżyna 3
95-100 Zgierz
Tel. 602 344 837

Kucharz

Umiejętność obsługi imprez, książeczka sanepid, wymagane doświadczenie.
AMBROZIA s.c.
Przydatki Gołaszewski 6
87-820 Kowal
tel. 607 94 40 72
Praca w Daszynie.

Pracownik pomocniczy na wykafalalni

Wykształcenie min. podstawowe, mile widziane doświadczenie.
P.P.H.U. „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Prasowaczka

Wykształcenie min. podstawowe, mile widziane doświadczenie.
P.P.H.U. „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Szwaczka

Umiejętność szycia, min. 1 rok doświadczenia.
P.P.H.U. „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Konstruktor odzieży z możliwością odszywania wzorów

Wykształcenie średnie włókiennicze mile widziane, umiejętność konstrukcji odzieży, odszywania wzorów.
P.P.H.U. „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca
tel. 500 106 370

Technolog-konstruktor

Wykształcenie średnie techniczne – mechanika/budowa maszyn, znajomość AutoCad lub Creo (Pro/Engineer), mile widziana znajomość języka angielskiego.
ŁZG Łęczyca S.A.
ul. Kopalniana 9, 99-100 Łęczyca
tel. 24 721 34 41 w. 342

Magazynier-pracownik magazynu-pakowni

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, umiejętność pracy w zespole, uprawnienia na wózki widłowe, wymagane doświadczenie.
Snowman Foods Solution Sp. z o.o.
Walew 29, 99-107 Daszyna
e-mail: ew@snsfoods.pl
tel. 782 601 601 p. Wawrzyńczak Ewa

Operator wózków widłowych

Dobra organizacja pracy, chęć do pracy, kurs na obsługę wózków widłowych, doświadczenie w obsłudze wózków widłowych mile widziane.
Frozen Foods Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 61
92-010 Łódź
tel. 603 077 769
Praca w Grabowie

OGŁOSZENIA DROBNE

**1zł za 1kg AUTOSKUP
wszystkie, tel. 888 460 461**

**Spółem PSS „Mazur”
w Łęczycy wydzierżawi
lokal o pow. 34 m² przy ulicy
Belwederskiej 42
(przy sklepie „Kasia”).
Tel.: 505-266-210
lub 506-856-382**

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam działki budowlane w Maszkowicach. Media: prąd, woda przy każdej działce.
Tel.: 662-193-987

Sprzedam dużą przyczepę do traktora, butlę tlenową do spawania, szyny budowlane, spawarkę na diodach. Tel.: 511-997-458

Sprzedam wialnię z silnikiem + sieczkarnię, pielnik, wielorak do objeżdżania buraków, dojarke + 2 konwie, wyciąg do obornika.
Tel.: 507-330-281

Sprzedam 2 obręcze do wąskich kół 330, 2 silniki 5,5 kW + podstawki i szajby z przewodami, Zetora 5211 rok prod. 1986 do małego remontu oraz 2 rowerki dzieciinne w dobrym stanie.
Tel.: 507-330-281

Kafle 19,3 x 13,3 cm po 1zł/szt. – sprzedam.
Tel.: 500-336-322

„SINGER” szyjąca, na pedał – sprzedam.
Tel.: 500-336-322

Hak holowniczy 1400 kg, atest, homologacja – sprzedam.
Tel.: 500-336-322

Reporter

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

reklama

DOSTAWY GAZU

tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11



Ile zebrano pieniędzy?



Rekord w Ozorkowie – blisko 50 tys. zł

49 tys. 672 zł i 30 gr. zebrano w Ozorkowie podczas XXV Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – to o 10 tys. więcej, niż w roku ubiegłym. W Ozorkowie nigdy nie zebrano tak dużej kwoty na rzecz Orkiestry.

Puszki wolontariuszy z ozorkowskiego sztabu, znajdującego się w Młodzieżowym Domu Kultury, napelniały się datkami na rzecz leczenia dzieci i seniorów od soboty – tradycyjnie już w przeddzień finału nauczyciele i harcerze zorganizowali w MOK koncert „Dorośli – Dzieciom”.

W niedzielę od rana na ulicach Ozorkowa można było spotkać wolontariuszy WOŚP, a od 16.30 w hali sportowej mieszkańcy mogli wysłuchać koncertów w wykonaniu lokalnych, młodych artystów oraz licytować gadżety WOŚP. Tradycyjnie też odbył się Konkurs Bezpiecznej Jazdy o puchar burmistrza miasta Ozorkowa Jacka Sochy. O 20-iej przed halą, podczas pokazu sztucznych ogní, poszybowano „Światelko do nieba”.

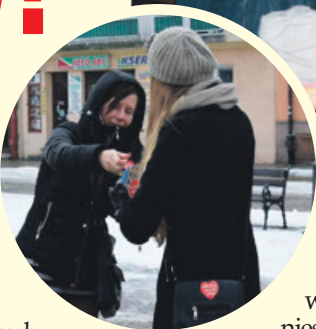
Również w Łęczycy zbiórka prze-

biegła wyjątkowo dobrze. W tym roku dla WOŚP zebrano 35 000 złotych. Ponad 160 wolontariuszy na terenie Łęczycy spisało się na medal.

WOŚP w Świnicach Warckich

Tegoroczny finał w Świnicach Warckich rozpoczął się już w sobotę 14 stycznia, kiedy to rozegrany został pierwszy w historii finałów, turniej „Gramy razem z WOŚP”. Turniej ogromnie zaskoczył organizatorów ilością zgłoszonych drużyn. Było ich 16 z czterech powiatów: łęczyckiego, poddębickiego, zgierskiego i kolskiego.

Finałowa niedziela to zbiórka datków przez wolontariuszy z gimnazjum i szkoły podstawowej. Jak co



roku po przeprowadzonej zbiórce, niestrudzeni młodzi wolontariusze wraz z opiekunami mogli ogrzać się przy kubku gorącej herbaty i zjeść pyszną zupę przygotowaną przez stowarzyszenie Mamy Wielkie Serca. Wolontariusze za swoją ciężką pracę otrzymali pamiątkowe gadżety.

Popołudniowe spotkanie otworzyła jak zwykle orkiestra dęta z OSP w Stemplewie, pod przewodnictwem kapelmistrza Grzegorza Stasiaka.

W tym roku liczba przedmiotów na licytacji była o wiele mniejsza niż w latach poprzednich, ale i tak niektóre z nich osiągnęły wysokie kwoty. Po licytacji na zgromadzonych czekała słodka niespodzianka i to nie jedna, bo aż dwa przepyszne torty. Słodkości ufundowane zostały przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Świnickiej oraz Stowarzyszenie Mamy Wielkie Serca. Po tak smacznej niespodziance odbyło się losowanie nagród. Około godziny 20.00 rozblysło światelko do nieba. Zebrano około 7 tys. zł.

SPORT

MKLA Łęczycy w Aleksandrowie Łódzkim

Dobrze rozpoczęli sezon halowy juniorzy i seniorzy MKLA Łęczycy. Na mityngu w

Aleksandrowie Łódzkim Maciej Wawrzyniak poprawił swój rekord Łęczycy w pchnięciu kulą juniorów młodszych. W dobrze obsadzonym konkursie zajął pierwsze miejsce posyłając kulę o wadze 5 kg na odległość 15.06 m. Drugie miejsce zajął Szymon Kłosiński (13.62 m), szósty był Kacper Dudkiewicz (11.65 m), siódmy Adrian Zduńczyk (11.59 m). Wszyscy poprawili rekordy życiowe. W konkursie juniorek młodszych wygrała Oliwia Podlińska z rekordem życiowym (12.06 m). W skoku wzwyż najlepszy był Dawid Wawrzyniak (200 cm) przed Łukaszem Karwackim (180 cm) i Szymonem Kłosińskim (175 cm rekord życiowy). Szymon Kłosiński poprawił także życiówkę w skoku w dal (5.64 m) a Natalia Janiszewska w skoku wzwyż (145 cm).

Na zawodach kwalifikacyjnych w Łodzi bardzo dobrze zaprezentowała się para trójskoczków. Martyna Tomes zajęła trzecie miejsce (10.86 m), piąty był Kamil Zatyka (12.41 m). Oboje uzyskali minimum kwalifikacyjne na Halo-

we Mistrzostwa Polski Juniorów. Dobrze zaprezentowali się płotkarze w biegu na 60 m przez płotki. Maciej Kamiński (8.95 s), Paweł Rybarczyk (9.40 s), Szymon Kłosiński (9.62 s). Wszyscy ukończyli zawody z rekordami życiowymi. Jakub Stanisławski był trzeci w skoku wzwyż (186 cm). Paweł Zajma w biegu na 60 m uzyskał (7.33 s), na 200 m (24.23 s). Oliwia Szumińska przebiegła 60 m w 8.86 s (życiowy).

Bardzo dobrą formę zaprezentował także senior Marek Szymański na Akademickich Mistrzostwach Łodzi. Zdobył tytuł mistrzowski w biegu na 400 m (50.80 s) i 200 m (23.80 s).

Bardzo udany początek sezonu z wieloma rekordami życiowymi.



Tyczkarze na zgrupowaniu

Grupa tyczkarzy MKLA Łęczycy przebywa na zgrupowaniu kadry województwa łódzkiego w Bydgoszczy. Martyna Olczyk, Paulina Zabłocka, Krystian Nowakowski i Bartosz Żemigala trenują pod okiem trenera Roberta Kubiaka. Mają także możliwość i zaszczyt korzystania z pomocy mistrza świata Pawła Wojciechowskiego, który chętnie udziela rad i dzieli się swoją wiedzą z młodszymi kolegami.



KINO GÓRNIK



ŁĘCZYCA

REPERTUAR

23.01 - 26.01.2017

tel.: 24 722 4867, 793 562 078

kasa czynna godzinę przed pierwszym seansem

Kontakt grupy zorganizowane: 24 721 20 46

PROMOCYJNY PONIEDZIAŁEK 23.01

SING	animacja, 2d dubbing	13:30 C	18:00 C
SING	animacja, 3d dubbing	14:15 A	
BALERINA	animacja, 2d dubbing	12:30 A	13:00 B
BALERINA	animacja, 2d dubbing	14:45 B	16:20 A
PO PROSTU PRZYJAŹŃ	komedial, 2d	18:15 B	
UKRYTE PIĘKNO	dramat, 2d napisy	16:00 C	20:00 C
LA LA LAND	musical, 2d napisy	18:15 A	20:45 A
KONWÓJ	thriller, 2d	16:30 B	20:45 B

TANI WTOREK 24.01

SING	animacja, 2d dubbing	13:30 C	18:00 C
SING	animacja, 3d dubbing	14:15 A	
BALERINA	animacja, 2d dubbing	12:30 A	13:00 B
BALERINA	animacja, 2d dubbing	14:45 B	16:20 A
PO PROSTU PRZYJAŹŃ	komedial, 2d	18:15 B	
UKRYTE PIĘKNO	dramat, 2d napisy	16:00 C	20:00 C
LA LA LAND	musical, 2d napisy	18:15 A	20:45 A
KONWÓJ	thriller, 2d	16:30 B	20:45 B

ŚRODA 25.01

SING	animacja, 2d dubbing	13:30 C	18:00 C
SING	animacja, 3d dubbing	14:15 A	
BALERINA	animacja, 2d dubbing	12:30 A	13:00 B
BALERINA	animacja, 2d dubbing	14:45 B	16:20 A
PO PROSTU PRZYJAŹŃ	komedial, 2d	18:15 B	
UKRYTE PIĘKNO	dramat, 2d napisy	16:00 C	20:00 C
LA LA LAND	musical, 2d napisy	20:45 A	
BABSKI WIECZÓR: SZTUKA KOCHANIA	dramat, biograficzny, 2d	18:30 A	
KONWÓJ	thriller, 2d	16:30 B	20:45 B

BUENO CZWARTEK 26.01

SING	animacja, 2d dubbing	13:30 C	18:00 C
SING	animacja, 3d dubbing	14:15 A	
BALERINA	animacja, 2d dubbing	12:30 A	13:00 B
BALERINA	animacja, 2d dubbing	14:45 B	16:20 A
PO PROSTU PRZYJAŹŃ	komedial, 2d	18:15 B	
UKRYTE PIĘKNO	dramat, 2d napisy	16:00 C	20:00 C
LA LA LAND	musical, 2d napisy	18:15 A	20:45 A
KONWÓJ	thriller, 2d	16:30 B	20:45 B

Szanowni Czytelnicy, wspólnie z kinem Górnik w Łęczycy rozdajemy zaproszenia na seanse. Wystarczy, że zadzwonicie do naszej redakcji, w środę, między godz. 11 a 15. Później, okazując poniższy kupon w kasie kina będziecie mogli odebrać darmowy bilet. Uwaga, liczba darmowych zaproszeń ograniczona.

DO KINA Z REPORTEREM

Kupon upoważniający do odbioru biletu na bezpłatny seans w kinie Górnik w Łęczycy

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Reporter

KINO GÓRNIK
ŁĘCZYCANumer 221/2017 <http://www.kinogornik.pl/>



Selfie z lwem



Pies rakietowy



Mięciutko



Podczas mrozów nawet wasy mają dosyć



Najdłuższe drzewo genealogiczne

Najdłuższe drzewo genealogiczne w Polsce zostało opracowane przez 75-letniego Marka Chwaliboga z Wałbrzycha. Jego opracowanie sięgające wstecz aż do roku 1340 liczy aż 17 pokoleń. Prace nad zbieraniem informacji dotyczącym drzewa genealogicznego rozpoczęły się w 2009 roku kiedy Marek Chwalibóg wraz siostrą i dwoma synami uczestniczył z zjeździe rodu Chwalibogów odbywającym się w Janowicach. Spotkania z odległą rodziną i wymiana rodzinnych historii skłoniły pana Marka do rozpoczęcia wyszukiwania swoich przodków.



Człowiek magnes



Jan Matejko z Sosnowca posiada niezwykły dar – potrafi przyciągać przedmioty! Przygoda 71-latką z medycyną niekonwencjonalną rozpoczęła się ponad 35 lat temu od przyłożenia do torsu odłączonego od sieci żelazka i stwierdzenia, że przykleiło się do ciała bez żadnych środków mocujących! Eksperymenty z innymi przedmiotami, takimi jak talerze, piloty do telewizora czy nawet bloki marmuru udowodniły panu Janowi jak wielka jest jego magnetyczna moc.

4 grudnia 2016 pan Matejko przystąpił do próby ustanowienia Rekordu Polski w kategorii „Największy ciężar utrzymany na ciele za sprawą naturalnej siły magnetycznej”. Łączna waga dwóch marmurowych bloków wyniosła 33,2 kg.

Największa kolekcja zdjęć

Jacek Kosierb ze Świdnika posiada oryginalne hobby – kolekcjonuje zdjęcia drużyn piłkarskich z całego świata. Jego zbiory są już tak duże, że pozwoliły na ustanowienie Rekordu Polski. Do kolekcji pana Jacka trafia zawsze tylko jedno zdjęcie danej drużyny. Zbiory podzielono na trzy kategorie. W pierwszym znajdują się fotografie reprezentacji narodowych, w drugiej drużyn klubowych zagranicznych, a w trzeciej drużyn klubowych polskich. Zdjęcia w wersji papierowej są przechowywane w 12 zeszytach i segregatorach formatu A4. Cyfrowa część kolekcji jest natomiast przechowywana na nośnikach elektronicznych. Dziś kolekcja liczy 14000 zdjęć.

